

WTOREK
|26|03|2024|

GAZETA 138 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



SPORT CODZIENNIE



OLSZTYŃSKA MŁODZIEŻ
NIE DO ZATRZYMANIA \21

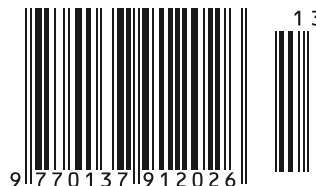


SUKCES RODZIŁ SIĘ
W BÓLACH \22



DZISIAJ WSZYSTKO
BĘDZIE JASNE \23

ISSN 0137-9127



GRZEGORZ SMOLIŃSKI:

NIE MOŻNA
SŁUCHAĆ
OPINII,
ŻE SIĘ
NIE DA



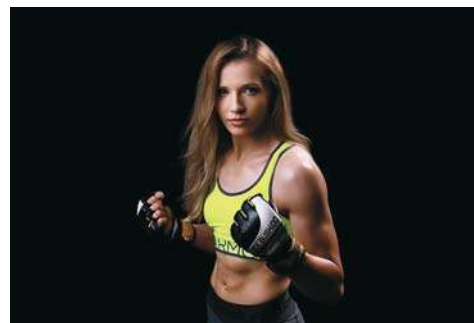
W NASZYM REGIONIE BĘDZIE
WIĘCEJ WOJSKA \4



POWSTAJE TUNEL, ALE BEZ
PARKINGU \7



PORA ZMIEŃĆ SZKODLIWE
NAWYKI \9



ZJAWISKOWA FIGHTERKA
Z OSTRÓDY \12

PROMOCJA

rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK **NIE TYLKO** DLA ROLNIKÓW



2240tbp-e -P

ROSJA BĘDZIE KIEDYŚ DEMOKRATYCZNYM PAŃSTWEM?

Nie można wykluczyć jakiegos nieprzewidywanego zdarzenia, które zakończy rządy Władimira Putina, ale nawet jeśli ono nastąpi, Rosja jeszcze przez co najmniej pokolenie nie będzie demokratycznym krajem – uważa prof. Mark Galeotti, brytyjski ekspert zajmujący się Rosją.



prof. Mark Galeotti

Galeotti – profesor Szkoły Nauk Słowiańskich i Wschodnioeuropejskich na University College London, ekspert think tanku Royal United Services Institute i dyrektor firmy konsultingowej Mayak Intelligence spotkał się z członkami brytyjskiej sekcji Stowarzyszenia Europejskich Dziennikarzy (AEJ).

Mówiąc o wyborach prezydenckich w Rosji, Galeotti ocenił, iż zaskoczeniem w nich było to, do jakiego stopnia reżim zdecydował się sfałszować wyniki. – Oczywiście chciano pokazać, że Putin dostał więcej głosów niż w poprzednich wyborach, bo jest to czas wojny i chodzi o to, aby stworzyć narrację mówiącą, że naród rosyjski jest zjednoczony, podczas gdy, jak wiemy, nie jest – powiedział. Zastrzegając, że trudno o twarde dane, naukowiec ocenił, że około jedna czwarta Rosjan popiera wojnę – tzn. niekoniecznie zbrodnie wojenne, ale przyjmuje oficjalny przekaz, że Rosja nie miała alternatywy – kolejna jedna czwarta jest przeciwna wojnie, choć w zdecydowanej większości nie protestuje przeciw niej aktywnie, bo to wymaga coraz większego heroizmu. – Oznacza to, że około połowy Rosjan stara się nie mieć zdania na temat woj-

ny. Oni albo nie wiedzą, co się naprawdę dzieje, albo co gorsza, wolą tego nie wiedzieć. To bardzo, bardzo sowiecki instynkt – zauważył Galeotti.

GERONTOKRACJA

Ale jak dodał, to wpisuje się w całokształt sytuacji w Rosji, która coraz bardziej przypomina późny Związek Sowiecki. – Putin mógł sfałszować wybory albo w sposób subtelny i ostrożny, albo w sposób rażący – i wybrał sposób rażący, bo jak się ocenia, nawet połowa wszystkich uzyskanych przez niego głosów mogła być sfabrykowana. To samo w sobie jest demonstracją. Jest taki rosyjski termin „wranjo”, który oznacza kłamstwo, o którym wiesz, że jest kłamstwem, ale nie możesz nic z tym zrobić. To pokazanie władzy. I jest to symptomem tego, że Rosja stopniowo staje się późnym Związkiem Sowieckim. W tych wyborach ani przez chwilę nie stwarzano pozoru, że naród wybiera, kto nim rządzi; wybory stały się obywatelskim rytuałem, w którym Rosjanie uznają swoje posłuszeństwo namaszczonemu przywódcy – wyjaśnił prof. Galeotti. Zaznaczył, że w tych wyborach oprócz Putina było jeszcze trzech „kontrkandydatów”, ale nie wiadomo, co będzie za 6 lat.

Jako kolejną cechę upodabniającą do Związku Sowieckiego ekspert wskazał, że Rosja staje się gerontokracją. Zwrócił uwagę, że nie chodzi tylko o Putina, który ma 71 lat, ale też niemal całe jego najbliższe otoczenie jest między 68. a 74. rokiem życia. – Gerontokratyczne przywództwo coraz bardziej traci kontakt z własnym krajem, nie mówiąc już



Fot. PAP/PA/SERGEI ILITSKY

Odejście Putina cokolwiek zmieni?

o świecie zewnętrznym. Przykładem tego było katastrofalne niezrozumienie sytuacji na Ukrainie przed inwazją w lutym 2022 roku – zauważył.

Przykładem tej utraty kontaktu z realiami kraju jest, według Galeottiego, także rosyjska gospodarka, która działa w sposób niemożliwy do utrzymania na dłuższą metę. – Nie można wydawać 40 proc. budżetu na wojsko, chyba że się znacząco ogranicza inne wydatki. Rząd zatem nie wydaje pieniędzy na zdrowie, infrastrukturę, mieszkania. Na naprawy rur ciepłowniczych, przez co wielu Rosjan tej zimy nie miało ogrzewania. Na wydatki i rozwój. Na żadne wydatki długoterminowe. Tylko na bieżące potrzeby wojskowe – powiedział Galeotti, który dodał, że wysoki na papierze wzrost PKB jest mylący, bo jeśli oddzielić przemysł wojskowy od cywilnego, to sytuacja wygląda zupełnie inaczej – fabryki zbroje-

niowe pracują 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, na 3 zmiany, tymczasem gospodarka cywilna poważnie cierpi z powodu sankcji, niszczącej infrastrukturę, a także braku ludzi do pracy, bo ci zostali przeniesieni do fabryk broni.

ROSJANIE ZAPROTESTUJĄ?

Według Galeottiego, jeśli coś mogłoby zmobilizować Rosjan do protestu w przyszłości, będzie to właśnie gospodarka, a nie polityka. Jak wyjaśnił, rosyjski system gospodarczy jest dość kruchy, a kryzys gospodarczy w jednym regionie może się szybko rozlać na inne. Z tego też powodu, gdy zmarły w lutym w łagrze lider opozycji Aleksiej Nawalny przestał się odwoływać tylko do moskiewskiej klasy średniej, a zaczął rozmawiać z ludźmi na prowincji o ich problemach, stał się w oczach władz tak niebezpieczny.

Jak dodał ekspert, nie można wykluczyć, że Kreml za jakiś czas zacznie żałować usunięcia Nawalnego, bo może się okazać, że gdy sytuacja kiedyś nabrzmieje, to tymi, którzy przejmą tę falę niezadowolenia społecznego, będą „turbopatrioci”. – Ultranacjoniści są krytyczni wobec Putina i nie mają problemu z samą inwazją na Ukrainę, lecz z tym, że została ona tak źle i amatorsko przeprowadzona. Nie są obecnie liczni, ale mają nieproporcjonalnie duże znaczenie w wojsku i aparacie bezpieczeństwa. Mają też przekonującą narrację – wyjaśnił Galeotti.

„CZARNY ŁĄBĘDŹ”

Profesor ocenia, że ze względu na skuteczny aparat bezpieczeństwa nie ma dużych szans na to, by Putina spróbował odsunąć ktoś z kręgu władzy, a tym bardziej oligarchowie. – Oligarchów nie należy brać pod uwagę. Jednym zubożonych skutków sankcji, czego do-

brze nie przemyślano, jest to, że stali się oni bardziej zależni od Putina, a nie mniej. Nie mają siły. Obecnie sytuacja jest zła, ale nie katastrofalna, a wystąpienie przeciwko Putinowi może być katastrofalne. Poza tym jest problem z pierwszym ruchem – nikt nie wie, komu może zaufać i z kim o tym porozmawiać. Sytuacja musi się znacznie pogorszyć, by ludzie podjęli ryzyko wystąpienia przeciwko Putinowi. Do tego stopnia, że będą czuli, iż brak działania będzie większym ryzykiem niż jego podjęcie – uważa.

Ale zaznacza, iż nie można wykluczać pojawienia się „czarnego łabędzia” – wydarzenia zupełnie niespodziewanego, które całkowicie odwraca bieg rzeczy. Takim „czarnym łabędziem” był do pewnego stopnia bunt szefa najemniczej Grupy Wagnera Jewgienija Prigożyna w czerwcu zeszłego roku, może być nim też poważna choroba Putina, choć zastrzega, że pomimo różnych niepotwierdzonych plotek nic nie wskazuje, by miał on obecnie jakieś problemy zdrowotne.

Zapytany przez PAP, czy można sobie wyobrazić putinizm bez Putina i widzi jakichś potencjalnych sukcesorów, Galeotti odpowiedział: – Putin nie może na to pozwolić, by był widoczny już teraz jakiś następca, bo rodzi to perspektywę Rosji po Putinie, a on nie chce, aby było to nawet do pomyślenia. Myślę, że zobaczymy taką samą sytuację, jak po śmierci Stalina – za kulisami będą różne rozgrywki i decyzje, ale nie sądzę, by jedna osoba mogła po prostu przejąć władzę; będzie to raczej jakaś personalna koalicja.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Barbara Barczuk
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



GRZEGORZ SMOLIŃSKI: NIE MOŻNA SŁUCHAĆ OPINII, ŻE SIĘ NIE DA

— Bardzo ważne dla mieszkańców Olsztyna są inwestycje w infrastrukturę drogową, m.in. północną obwodnicę miasta, przejazd łączący Zatorze z ulicą Lubelską oraz połączenie ulicy Wilczyńskiego z ulicą Warszawską — mówi Grzegorz Smoliński, kandydat PiS na urząd prezydenta Olsztyna, z którym rozmawiamy o jego wizji zarządzania miastem.

— Wybiegnijmy w przyszłość. Od czego jako prezydent Olsztyna zacząłby pan swoje urzędowanie?

— Od sprawdzenia tego, na co tak naprawdę stać budżet miasta oraz rozpoczęcia kreowania polityki przyjaznej inwestorom. Tak, by do kasy miasta wpływało więcej środków finansowych z podatków, a mieszkańcy mieli większe możliwości zarabiania godnych pieniędzy.

— Porozmawiajmy zatem o konkretach. Co zamierza pan zrobić, by potencjalni inwestorzy nie omijali Olsztyna szerokim łukiem?

— By przyciągnąć inwestorów, należy powołać w Urzędzie Miasta zespół odpowiednio przygotowanych pracowników, którzy nie tylko zajmowałiby się przyciąganiem inwestorów, ale również starali się, by firmy funkcjonujące w Olsztynie nie zniknęły z mapy gospodarczej naszego miasta. Działania te powinny być wykonane w ścisłej współpracy z Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną. Chodzi również o zatrzymanie tendencji wyludniania się Olsztyna, która odbywa się między innymi poprzez wyprowadzkę mieszkańców stolicy regionu poza granice administracyjne miasta, często do ościennych gmin. Nie można również zapominać o uzbrojeniu terenów oraz uchwaleniu planów zagospodarowania przestrzennego. Nie bez znaczenia jest stworzenie przyjaznego klimatu, w którym przedsiębiorcy nie czuliby się jak intruzy.

— Słuchając niektórych kandydatów na urząd prezydenta Olsztyna, można odnieść wrażenie, że stolica Krainy Tysiąca Jezior niedługo będzie istnym rajem na ziemi.

— Można obiecywać wszystko, nawet tor Formuły 1, ale bez środków na sfinansowanie oraz



utrzymanie przedsięwzięć jest to wyłącznie zwykłe bujanie w obłokach i nabieranie wyborców na piękne słowa zawarte w obietnicach. Szansą jest na pewno powstanie Olsztyńskiego Parku Przemysłowego. Mówiłem o tym pomysł już w 2016 r. Byłem wówczas prezesem Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz radnym miejskim. Niestety od tamtego czasu na terenach położonych pomiędzy Trackiem a ulicą Lubelską wydarzyło się mniej, niż mogło, a inwestorzy pojawili się w innych gminach województwa warmińsko-mazurskiego.

— Dość powszechne wśród mieszkańców Olsztyna jest przekonanie, że ratusz mógłby zrobić więcej w kwestii kultury.

— Olsztyńska kultura wymaga zwiększenia finansowania. Wydarzeń kulturalnych powinno być więcej, a duża część z nich powinna być bardziej dostępna dla większej liczby mieszkańców. Chodzi tu m.in. o kwestię wydarzeń bez płatnych wejściówek. Ciekawym wydarzeniem

na kulturalnej mapie miasta byłoby na pewno powstanie olsztyńskiej sceny teatralnej, która podlegałaby samorządowi miasta, bo Teatr im. Stefana Jaracza podlega samorządowi województwa. Należy również ożywić Stare Miasto, ponieważ obecnie można odnieść wrażenie, że centrum przeniosło się nad Jezioro Ukiel. To ożywienie powinno nastąpić we współpracy z działającymi na Starym Mieście przedsiębiorcami.

— Idźmy dalej. Sport, a właściwie inwestycje w olsztyńską infrastrukturę sportową budzą niemałe emocje.

— Nie jest tajemnicą, że olsztyńska infrastruktura sportowa jest w nie najlepszym stanie. Mówię chociażby o stadionie Stomilu, dawnym kompleksie Warmii czy tym, co pozostało po Stadionie Leśnym, gdzie w 1960 r. Józef Szmidt jako pierwszy sportowiec osiągnął odległość ponad 17 metrów w trójskoku (17.03). Tę sytuację trzeba zmienić. Ważną inwestycją byłoby powstanie w naszym mieście całorocznego krytego lodowiska, którego projek-

tem dysponował niegdyś olsztyński Ośrodek Sportu i Rekreacji.

— Zakorkowane miasto to z mora wszystkich kierowców, aczkolwiek nie tylko ich. Można zrobić dużo więcej w tej kwestii?

— Bardzo ważne są inwestycje w infrastrukturę drogową, m.in. północną obwodnicę Olsztyna, przejazd łączący Zatorze z ulicą Lubelską (jedna z moich pierwszych interpelacji w 2006 r.) oraz połączenie ulicy Wilczyńskiego z ulicą Warszawską. Te inwestycje w znaczący sposób odciążą ruch samochodowy w mieście, zarówno w południowej, jak i północnej części miasta. Do korekty powinny trafić ustawienia systemu sterowania ruchem w Olsztynie, bo często można odnieść wrażenie, że system powinien zmienić nazwę na „czerwona fala”. Płynne poruszanie się autem przy obecnych ustawieniach jest często mocno utrudnione. Nie można słuchać opinii, że się nie da. Będąc radnym, wnioskowałem o umożliwienie zjazdu z Ronda Bema w ulicę Kopernika. Otrzymałem kilka opinii, że to jest praktycznie nie

Grzegorz Smoliński – 51 lat, rodowity olsztynianin. Samotnie wychowuje ośmioletnią córkę. Pracował między innymi w Urzędzie Miasta Olsztyna, Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego i Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Obecnie dyrektor generalny oddziału Energa-Operator w Olsztynie (847 pracowników). W latach 2006-2018 radny Olsztyna (w tym w okresie 2010-2018 wiceprzewodniczący rady miasta).

— Kontynuowanie inwestycji tramwajowej nie jest według mnie priorytetowym projektem inwestycyjnym w Olsztynie. Projekty związane z infrastrukturą drogową, o których wcześniej powiedziałem, są ważniejsze. Oczywiście można myśleć o poprowadzeniu linii tramwajowej przez ulicę Wilczyńskiego czy doprowadzeniu kursowania tego środka transportu do północnej części miasta, gdzie zresztą do 1965 roku prowadziła jedna z linii.

— Teraz pytanie retoryczne, którego jednak nie sposób nie zadać: zamierza pan współpracować z podolsztyńskimi gminami?

— Oczywiście. Poprawienie tych relacji jest bardzo ważnym zadaniem nowego prezydenta Olsztyna. Relacje te nie mogą opierać się na dyktacie, a kierunkiem powinien być kompromis, na którym zyskałyby wszystkie podmioty w nim uczestniczące. Nie może to wyglądać jak w „Samych swoich”: „Sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”. Po naszej stronie musi być kompromis z poszanowaniem mniejszego samorządu.

— Jakie są jeszcze, pana zdaniem, największe bolączki naszego miasta?

— Olsztyn nie w pełni korzysta chociażby ze swojego potencjału turystycznego. Przykładem są olsztyńskie jeziora oraz akweny wodne. Odpowiednie ich zarybienie i organizowanie wydarzeń związanych z wędkarstwem byłoby świetną promocją i powodem przyjeżdżania wędkarzy. Również zimą. Poza tym prezydent Olsztyna powinien zadbać o swoich pracowników. O odpowiednią atmosferę w pracy oraz godne zarobki. Bez dobrze opłacanego i zmotywowanego zespołu bardzo ciężko osiągnąć sukces.

do zrealizowania. Zjazd został otwarty i wszystko okazało się możliwe i funkcjonuje bez problemów.

— Jako że jesteśmy przy tematach infrastrukturalnych, to warto byłoby powiedzieć kilka zdań o tym, jak to wygląda w przypadku olsztyńskiej oświaty.

— Patrząc na stan olsztyńskich placówek oświatowych, można zacząć się zastanawiać, dlaczego niektóre tego typu jednostki w okolicznych gminach są w lepszym stanie technicznym niż olsztyńskie. Jak to jest możliwe, że przy Szkole Podstawowej nr 1 wciąż nie ma sali gimnastycznej (mimo gotowych w przeszłości projektów)? To nie przynosi chwały Olsztynowi, a przecież chodzi o dzieci, które są przyszłością naszego pięknego miasta. Tak jak brak większej liczby placów zabaw dla dzieci wzorowanych na tym, który znajduje się przy ulicy Barcza. Tego typu miejsca są niezbędne i nie wymagają wielomilionowych nakładów.

— Jako wóldarz miasta będzie pan kontynuował inwestycje tramwajowe?

W NASZYM REGIONIE BĘDZIE WIĘCEJ WOJSKA

Będzie więcej wojska w województwach przygranicznych, w tym na Warmii i Mazurach. — Bo to jest nasza racja stanu — podkreślił w Białymstoku wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, minister obrony narodowej.

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, minister obrony narodowej zapowiedział zwiększenie liczebności wojska w przygranicznych województwach: warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim i podkarpackim. Powód jest jeden. To groźba rosyjskiej agresji. Rozbudowujemy nasz potencjał wojskowy po to, aby odstraszyć potencjonalnego napastnika.

Jesteśmy w NATO. Chroni nas artykuł 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, który mówi, że zbrojna agresja na jeden kraj NATO jest uważana za zbrojną agresję przeciwko wszystkim krajom NATO i pozostałe kraje są zobowiązane do udzielenia pomocy. Musimy być jednak gotowi na każdą ewentualność. I jak przypomniał podczas niedawnego VIII Kongresu Przyszłości w Olsztynie Marcin Kulasek, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, które ma pod swoją pieczę polski przemysł zbrojeniowy



Armatohaubice K9 na poligonie w Orzyszu

— „chcesz pokoju, szykuj się do wojny”

Bo zanim zadziała artykuł 5, trzeba trochę czasu, aby sojusznicy zebrali siły i odpowiedzieli na agresję, gdyby ta miała się wydarzyć. Dlatego nasza armia musi być silna, mieć coraz lepszy i nowocześniejszy sprzęt. To jest priorytet. — To jest nasza racja stanu — podkreślił w Białymstoku wicepremier Kosiniak-Kamysz.

Szef MON wskazał także, że zwiększanie obecności wojska przy granicy to m.in. inwestowanie np.

budowę nowych obiektów magazynowych dla jednostek. — (...) To będzie stała obecność. Mamy plany rozwojowe — dodał wicepremier.

Proces modernizacji armii trwa od naszego przystąpienia ćwierć wieku temu do NATO, ale po rosyjskiej agresji na Ukrainę kwestia ta stała się priorytetem rządzących, zarówno poprzedniej ekipy, jak i obecnej.

Dziś główną siłą na Warmii i Mazurach jest 16 Dywizja Zmechanizowana, która w ciągu

ostatnich kilku lat nie tylko znacznie zwiększyła swoją liczebność, ale też dysponuje coraz lepszym uzbrojeniem, w tym południowokoreańskimi czołgami K2 i armatohaubicami K9. — Obecnie dywizja liczy ponad 14 tys. żołnierzy — mówi mjr Magdalena Kościńska, rzecznik prasowy 16 DZ.

Jak dodaje, tworzone są nowe jednostki, w tym w Ostródzie (batalion czołgów), w Olecku (dywizjon artylerii). Powstanie też Brygada Zmotoryzowana w Nidzicy.

Do tego dochodzi 4 Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej, która obecnie liczy już ponad 3,5 tys. żołnierzy, jak też jednostki, które nie są w składzie 16 DZ, w tym choćby 9 Warmiński Pułk Rozpoznawczy w Lidzbarsku Warmińskim.

POTRZEBNE SĄ SCHRONY

Szef MON wskazał także, że budowa obrony cywilnej to inne ważne działanie na rzecz bezpieczeństwa. — Będziemy budować obronę cywilną (...), bo to jest ten drugi punkt. Silna armia dobrze funkcjonująca, dobrze wyposażony żołnierz, najlepszy sprzęt, ale na który jest finansowanie — stwierdził Kosiniak-Kamysz.

O ile jednak trwa rozbudowa armii, tworzone są nowe jednostki, tak w ostatnich latach nie przybyło np. schronów — co więcej, jest ich mniej. Na przykład w Olsztynie ostatnio zniknęły dwa duże schrony, które były pod starym dworcem kolejowym, jak też pod dawnym budynkiem telekomunikacji.

Obecnie w mieście są 64 budowle ochronne (chodzi o schrony i miejsca do ukrycia). Obiekty te powstały w latach 60-70 ubiegłego wieku. Pomieści się w nich zaledwie ok.

7 tys. osób, czyli ok. 4 proc. mieszkańców. To niewiele. Dlaczego nie są budowane nowe obiekty, gdzie mogliby schronić się ludzie w razie zagrożenia?

— Nie ma przepisów, które regulują tę kwestię — mówi Paweł Micek, zastępca dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w UM w Olsztynie, dodając, że takimi miejscami, gdzie mogą schronić się ludzie, są też wszystkie garaże podziemne.

Jak ważne są takie miejsca, to pokazuje wojna w Ukrainie. Dlatego wprawie budowlanym mają pojawić się nowe zapisy, które wymuszałyby budowanie takich schronień. Nowe wytyczne będą jasno mówić, czym jest schron, a czym miejsce schronienia.

— Wprowadzimy jasne i bezpieczne kryteria do prawa budowlanego — w jaki sposób mają być budowane nowe obiekty, tak żeby każdy obiekt miał podpiwniczenie, garaż, żeby te miejsca spełniały zasady, które mogą być tymczasowym miejscem ochrony ludności — powiedział szef MSWiA Marcin Kierwiński, zapowiadając też wprowadzenie systemu dofinansowania takich rozwiązań.

ANDRZEJ MIELNICKI

POD OLSZTYNEM WPROWADZILI DARMOWĄ KOMUNIKACJĘ

Mieszkańcy gminy Stawiguda będą mogli za darmo korzystać z transportu publicznego — jako pierwsi w powiecie olsztyńskim.

Przypomnijmy, że podolsztyńska gmina Stawiguda do uruchomienia komunikacji publicznej na terenie swojej gminy przystąpiła od kilku lat. Poprzednie władze zamówiły nawet trzy autobusy, które miały obsługiwać trasę z osiedla Tęczowy Las (przy granicy z Olsztynem) przez Bartążek do Rusi. Komunikacja ruszyła pod koniec 2019 roku. Pasażerowie mają do wyboru pięć linii. Bilet normalny kosztuje 3 zł, ulgowy — 1,5 zł. Dochodzą do tego jeszcze bilety okresowe: miesięczne. Normalny kosztuje 80 zł, a ulgowy — 40 zł.

Jak już pisaliśmy, władze gminy Stawiguda zaplanowały wprowadzenie nowości w taryfie. — Pomysł ten pojawił się już pół roku

temu i od tego czasu pracowaliśmy nad nim. Teraz czas na wprowadzenie go w życie — mówi wójt Stawigudy Michał Kontraktowicz, który w tej sprawie przygotował projekt uchwały rady gminy.

Zgodnie z propozycją za darmo mieli jeździć seniorzy, czyli emeryci i renciści mieszkający na terenie gminy. Miano rozszerzyć także darmowe przejazdy na młodzież uczącą się w szkołach ponadpodstawowych i studentów (uczniowie szkół podstawowych już jeżdżą za darmo — red.), której rodzice lub opiekunowie prawni zamieszkują na terenie gminy. Dodatkowa ulga miała polegać na tym, że pozostali mieszkańcy gminy, którzy korzystają również z miejskiej komunikacji, chcąc

podróżować dalej naszymi liniami, będą mogli kupić bilety miesięczne za 50 proc. wartości.

Sprawa była dyskutowana na ostatniej sesji rady gminy Stawiguda. Okazało się, że radni poszli jeszcze dalej niż pierwotna propozycja.

— Bilet aglomeracyjny wchodzi w życie. Na sesji rady gminy radni nie tylko jednogłośnie zagłosowali za tym rozwiązaniem, ale w toku dyskusji darmowe przejazdy, którymi pierwotnie mieli być objęci uczniowie, studenci i seniorzy, zostały zaproponowane dla wszystkich mieszkańców naszej gminy — informuje wójt Kontraktowicz. — Taką propozycję złożyli radni na sesji, a ja postanowiłem się do niej przychylić, bo to

dobra propozycja, na którą możemy sobie pozwolić, biorąc pod uwagę stan finansów naszej gminy

Jedyną rzeczą, którą musi zrobić mieszkaniowiec gminy, to pozyskać bilet miesięczny, który będzie podstawą do darmowych przejazdów.

— Po tych kilku latach testów jednak niektóre trasy i godziny kursów wymagają modyfikacji, dlatego też przeprowadzimy wśród mieszkańców naszej gminy ankietę, aby mogli wyrazić swoje oczekiwania, a my postaramy się im sprostać. To ważne, bo komunikacja będzie użyteczna tylko wtedy, gdy w jej projektowanie będą zaangażowani sami zainteresowani — dodaje wójt Kontraktowicz.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy X Wydział Cywilny w Olsztynie informuje, że pod sygnaturą akt X Ns 655/20 toczy się postępowanie z wniosku Polskich Kolei Państwowych S.A. w Warszawie o stwierdzenie nabycia praw do spadku po Mariannie Elżbiecie Szatkowskiej, zmarłej 16 października 2017 r. w Biesalu, ostatnio zamieszkałej w Biesalu. Sąd wzywa spadkobierców Marianny Elżbiety Szatkowskiej oraz ich następców prawnych, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku po Mariannie Elżbiecie Szatkowskiej, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

DLA CHRZEŚCIJANINA ŚWIĘTA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W CZWARTEK WIECZOREM

O tym, czym są dni judaszowe, kiedy tak naprawdę zaczynają się Święta Wielkiej Nocy oraz o tradycji liturgicznej Kościoła katolickiego rozmawiamy z ks. dr. Bartłojem Matczakiem – liturgistą i wykładowcą na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

— Rozpoczął się Wielki Tydzień, jednak w świadomości wielu katolików funkcjonuje jako Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania. A co z poniedziałkiem, wtorkiem i środą?

— W tradycji Kościoła były to tak zwane dni zdrady Judasza. Poniedziałek, wtorek i środa to były dni, w których Kościół nigdy w jakiś szczególny sposób nie celebrował, bo całą swoją uwagę koncentruje na tajemnicy męki śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, ale częścią tych wydarzeń jest właśnie to, co w tradycji Kościoła było nazywane dniami judaszowymi. Trzeba też podkreślić, że dla chrześcijanina święta rozpoczynają się nie w niedzielę czy w sobotę wieczorem, ale w czwartek wieczorem. I dlatego te pierwsze

dni Wielkiego Tygodnia zawsze były takimi dniami oczekiwania. Na spowiedź, na pogłębioną refleksję, ale przecież i na porządkowanie domu czy pracy w domu.

— Jak rozumieć to określenie: dni judaszowe?

— Jeśli weźmiemy teksty mszalne, teksty z lekcjonarza tych dni, to wszystko oscyluje wokół zdrady Jezusa i osoby Judasza. W kolejnych fragmentach czytanych w tych dniach w Kościele Judasz zdobywa coraz większą niesławę. I trzeba tutaj zaznaczyć, że w pierwszych trzech Ewangeliach synoptycznych tylko wspomina się o Judaszu, że on zdradził Jezusa. Jest watek olejku czy pieniędzy, bo miał powierzona troskę ubogich.

Kiedy jednak sięgamy do Ewangelii świętego Jana, która jest czytana Wielki



Ksiądz dr Bartłoj Matczak jest liturgistą i kanonikiem archidiecezji warmińskiej

Piątek podczas Liturgii Męki Pańskiej, to tam już Judasz jest coraz bardziej negatywnie widziany w gronie uczniów Chrystusa. Nawet mówi się o tym, że Jan nie pałał zbyt wielką sympatią do Judasza i to dlatego w jego Ewangelii jest najwięcej wątków opisujących jego zdradę. Jednak te wątki wspomniane w dni, które są nazywane dniami zdrady judaszowej, nie dotyczą tylko samego Judasza.

— A kogo jeszcze?

— Zdrada Judasza jest najbardziej spektakularną formą zdrady. Jednak kiedy sięgniemy na przykład do Ewangelii świętego Marka, to tam pojawiają się zdania nie tylko o zdradzie Judasza, ale i samego Piotra i zdradzie pozostałych uczniów. Jest jednak zasadnicza różnica pomiędzy zdradą judaszową a zdradą, której dokonał

Piotr czy pozostali apostołowie, którzy po prostu uciekli spod Krzyża, a w przypadku Piotra dotyczy się to jego zaparcia się Pana Jezusa.

— Na czym ta różnica polega?

— Judasz po zdradzie nie idzie do Jezusa prosić o przebaczenie, ale dopełnia swojego życia poprzez powieszenie się, natomiast Piotr i pozostali apostołowie spotykają się z „miłosiernym wzrokiem Jezusa”.

I to jest ta zasadnicza różnica, bo przecież do zdrady jesteśmy wszyscy zdolni, pytanie jest o to, co my robimy po tej zdradzie. To dlatego te dni nazywane jako dni judaszowe są takie ciche. Chodzi o to, żeby Judasza nie gloryfikować, nie pokazywać jako przykład.

On jest tutaj antybohaterem również dlatego, że

nie potrafi przyznać się do swojej winy i prosić o przebaczenie.

— Co pod względem liturgii różni te dni od pozostałych?

— To są dalekie dni Wielkiego Postu, podczas których w liturgii jest używany fioletowy kolor szat. Nie ma jakiejś zasadniczej różnicy w liturgii mszalnej, ale można ją zobaczyć na przykład w liturgii godzin.

Wielki Tydzień dzieli się na dwie części. Ta pierwsza część, którą mamy teraz, trwa od Niedzieli Palmowej do wieczora w Wielki Czwartek. W czwartek wieczorem rozpoczyna się Triduum Paschalne. To najkrótszy okres liturgiczny, w którego centrum w Kościele stoi męka, śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

NIE CHCĄ DROGI U SIEBIE

Zapowiadają, że będą przywiązywać się do drzew i blokować drogi. Zrobią, co w ich mocy, żeby nie dopuścić do budowy S16 koło Rynu. Bo, jak mówią, to byłaby zagłada dla przyrody.

Grupka mieszkańców Rynu, Mrągowa i ich okolic przypomniała o „szesnastce”, protestując w minioną sobotę przed budynkami RDOŚ i GDDKiA w Olsztynie. Był wyraz ich sprzeciwu wobec budowy S16 w wariantcie C, a więc biegnącym w pobliżu Rynu.

Tu przypomnijmy, że pod koniec ubiegłego roku, po prawie trzech latach postępowania, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie nie zgodził na budowę drogi przez Mazury w wariantcie B (tym bliżej Mikołajek) zarekomendowanym przez drogowców. Powodem jest obszar Natura 2000 i Mazurska Ostoja Żółwia Baranowo, na któ-

ry inwestycja wywierałaby znacząco negatywny wpływ.

Ale jest alternatywa. W raporcie o oddziaływaniu na środowisko został wskazany wariant alternatywny C, który nie oddziałuje znacząco negatywnie na obszar Natura 2000. Wariant ten został wskazany przez inwestora jako możliwy do realizacji w przypadku braku możliwości realizacji wybranego wariantu C. RDOŚ zapytał więc drogowców, czy zgadzają się na realizację inwestycji w racjonalnym wariantcie alternatywnym. Olsztyński oddział GDDKiA poprosił o czas do namysłu aż do 30 czerwca.

— Nie ma jeszcze decyzji

w tej sprawie — mówi Katarzyna Kozłowska, rzecznik prasowy olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

Poza koniecznością przeanalizowania jeszcze raz wariantu B przyczyną zwłoki może być po prostu brak dyrektora oddziału, który nie został jeszcze powołany. A na decyzję drogowców czeka RDOŚ.

Co istotne, jak podkreśla Justyna Januszewicz, rzecznik prasowy RDOŚ w Olsztynie, stanowisko Komitetu Ochrony Ziemi Ryńskiej oraz Komitetu Ochrony Krajobrazu i Ziemi Mrągowskiej jest im znane.

— Było przekazane nam w trakcie konsultacji społecznych — wyjaśnia

rzecznik RDOŚ. — Ale stanowisko Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w tej sprawie jest niezmienne, czekamy na opinie GDDKiA. Ocenialiśmy dwa warianty. Według nas wariant B jest niemożliwy do realizacji ze względów przyrodniczych. Dlatego pytamy o możliwość realizacji drogi w wariantcie C.

Co zrobią protestujący?

— Jesteśmy zdeterminowani. Będziemy dalej protestować, powiadomimy o sprawie prokuraturę — zapowiada Jarosław Kocialkowski, przewodniczący Komitetu Ochrony Ziemi Ryńskiej. — A jeżeli to nie pomoże, to przywiążemy się do drzew, zablokujemy drogi, bo chcą

zniszczyć nasz dom, nasze miejsca, które kochamy. Droga krajowa 16 leży w Mikołajkach w powiecie mrągowskim, a nie w Ryńcu w powiecie giżyckim. Jeśli ma powstać droga S16, to niech powstanie tam, gdzie leży droga krajowa 16. Albo niech wybudują obwodnicę Mazur — mówi.

AM

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY GIETRZWAŁD

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.), podaje do publicznej wiadomości, że na stronie internetowej urzędu www.gietrzwald.pl oraz na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Gietrzwałdzie i w sołectwach Gietrzwałd i Sząbruk w terminie od 26 marca 2024 r. do 15 kwietnia 2024 r. zamieszczono wykazy nieruchomości komunalnych Gminy Gietrzwałd przeznaczonych do dzierżawy:

- działka nr 165/4 w Gietrzwałdzie – część o pow. 0,0091 ha,
- działka nr 75/67 w Sząbruku – część o pow. 0,0030 ha.

347240tbr-a -P

BURMISTRZ

MIASTA I GMINY FROMBORK

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicach Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy nieruchomości, stanowiących własność Gminy Frombork, przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy i najmu. Wykazy zamieszczono również w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem frombork.bip.net.pl.

5724sezt-a-M

STAROSTA ELBLĄSKI

informuje, że od 26 marca 2024 r. do 16 kwietnia 2024 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu przy ul. Saperów 14 A, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny.

7024see1-a-M

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy X Wydział Cywilny w Olsztynie informuje, że pod sygnaturą akt X Ns 290/22 toczy się postępowanie z wniosku Future Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w Warszawie o stwierdzenie nabycia praw do spadku po Wiesławie Andrzej Penkaciku, zmarłym 04 listopada 2019 r., ostatnio stale zamieszkałym w Olsztynie. Sąd wzywa spadkobierców Wiesława Andrzeja Penkacika oraz jego następców prawnych, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku po Wiesławie Andrzej Penkaciku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

476240pb1-a-M

Poznajcie kolejnych liderów naszego plebiscytu branży motoryzacyjnej

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Akcja Mistrzowie Motoryzacji ma za cel uczczenie tych, którzy napędzają silniki tej branży! Dziś prezentujemy kolejnych liderów w kategoriach indywidualnych. To właśnie Oni prowadzą w wyścigu o Wasze uznanie.

Dziś prezentujemy kolejnych liderów kategorii indywidualnych w plebiscycie

Mistrzowie Motoryzacji. To właśnie Oni prowadzą w wyścigu o uznanie i prestiż, ale rankingi dynamicznie się zmieniają, więc dosłownie każdy głos ma znaczenie.

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji to wydarzenie, na które z niecierpliwością czekają wszyscy nasi zmotoryzowani Czytelnicy. To czas, w którym każdy z nas może wyróżnić tych, którzy stanowią istotną część tego dynamicznego świata. W tegorocznej edycji przygotowaliśmy coś

wyjątkowego - rozszerzyliśmy kategorię nagród, aby uwzględnić nie tylko mechaników czy warsztaty samochodowe, ale również kierowców i firmy spedycyjne. Nagrody to nie tylko statuetki czy pobyt w luksusowym hotelu - to także szansa na spełnienie marzeń. Laureaci wojewódzcy w ogólnopolskim finale będą mieli szansę zawalczyć o główną nagrodę - piękny samochód Peugeot 208! A to nie koniec, bo na zwycięzców czekają również atrakcyjne nagrody finansowe.



Lider kategorii Kierowca Roku

Jacek Szczerba (PKS Siedlce, Lidzbark Warmiński) to nasz lider w kategorii Kierowca Roku. Co ciekawe, 1 kwietnia minie 21 lat, od kiedy zawodowo pracuje jako kierowca.

Jakie więc jest Jego zdanie na temat bezpiecznej jazdy i co ma w Jego opinii wpływ na zachowanie ostrożności podczas spędzania czasu za kierownicą? - Cierpliwość i zachowanie trzeźwego umysłu, jak również stan techniczny pojazdu - zwraca uwagę pan Jacek. Podkreślił także, że opanowanie w tym zawodzie jest najważniejsze, a reszta przychodzi wraz ze stażem.

Zapytaliśmy pana Jacka także o to, jak odbiera dotychczasowy udział w naszej akcji. - Jest to dla mnie wyróżnienie i niesamowita niespodzianka. Jestem mile zaskoczony. Dziękuję za nominację i oddawane głosy - odpowiada.



Lider kategorii Instruktor Jazdy Roku

Patrycja Ksepka prowadzi w kategorii Instruktor Jazdy Roku. Na co dzień pracuje w firmie OSK Dwójka w Mrągowie, a praca sprawia Jej ogromną przyjemność. - A największa przyjemność i satysfakcja jest wtedy, gdy kandydaci na kierowców zdobywają swoje uprawnienia - precyzuje z uśmiechem.

Wspominając początki swojego zawodu, mówi, że zaczęło się od niewinnych kilku kilometrów. - Każdego dnia pokonywałam coraz to więcej i więcej kilometrów. I tak mi się to spodobało, że pewnego dnia stwierdziłam, a co gdybym to ja została instruktorem? Zrobiłam uprawnienia i okazało się to strzałem w 10! - przywołuje pani Patrycja.

Jednocześnie nasza liderka podkreśla, że zdobycie uprawnień instruktorskich do naj-



prostszych nie należy. - Na czterdziestu kandydatów z legitymacją instruktora wychodzi dwóch. Mimo to nie wolno się poddawać! - podkreśla liderka.

A co pani Patrycja uważa na temat przyszłości swojego zawodu? - W dzisiejszych czasach bez prawka to jak bez ręki. Na rynku pracy cały czas jest zapotrzebowanie na instruktorów. A chętnych na zdobycie uprawnień do kierowania pojazdami również nie brakuje - odpowiada nasza liderka w kategorii Instruktor Jazdy Roku.

Patrycja Ksepka wyznała nam również, że największym wyzwaniem zawodowym, przed którym staje każdego dnia, jest wyszkolenie kandydatów na kierowców w taki sposób, by zostali mądrymi, rozważnymi i bezpiecznymi kierowcami.

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

MECHANIK ROKU

1. **Paweł Kociołek**, BMW Zdunek Premium, Olsztyn
2. **Krzysztof Łosko**, PK Serwis - Mechanika Pojazdowa, Knopin
3. **Przemysław Lewicki**, Warsztat, Nowe Miasto Lubawskie
4. **Łukasz Gawlik**, Automechanika Łukasz Gawlik, Muszaki
5. **Daniel Kilanowski**, Dan-car, Pilec

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Mariusz Kaczanowski**, OSK Auto-Motor, Bartoszyce
2. **Patrycja Ksepka**, OSK Dwójka, Mrągowo
3. **Dawid Sławiński**, Ilawskie Centrum Kształcenia Witold Topka, Ilawa
4. **Ariel Łobejko**, Nauka Jazdy Ariel, Nidzica
5. **Dorota Kwiatkowska**, Nauka Jazdy Driver, Olsztyn

KIEROWCA ROKU

1. **Marcin Spychała**, Falco Mazurkiewicz i wspólnicy Sp.j., Łęgajny
2. **Jacek Szczerba**, PKS Siedlce, Lidzbark Warmiński
3. **Dawid Zwierchlewski**, GM-TRANSPORT, Ostróda
4. **Wiktoria Rykaczewska**, Śmig Trans, Goldap
5. **Piotr Orzechowski**, PKS, Gostynin

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **PK Serwis Mechanika Pojazdowa**, Knopin 41A
2. **UP CARS**, Olsztyn, Zientary-Malewskiej 47
3. **Auto Naprawa Kaczyński**, Piecki, pl. 1 Maja 6
4. **4QŁKA Warsztat samochodowy**, Pisz, Słubicka 2
5. **MotoKoza Mechanika Pojazdowa Kozłowski**, Marzęcice, Starowiejska 2

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **OSK Automagnes**, Bartoszyce, Paderewskiego 51
2. **OSK Tomasz Borawski**, Elk, Wojska Polskiego 18
3. **OSK Grzebski&Jastrzębowski**, Nidzica, Żeromskiego 10A
4. **OSK WAR-MOTOR**, Nowe Miasto Lubawskie, Grunwaldzka 52
5. **Nauka Jazdy Driver**, Olsztyn, Dworcowa 6

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **Piotrkowski Trans**, Susz, Sikorskiego 24
2. **TOM-BUD Transport i Logistyka**, Kurzętnik, Sienkiewicza 7A
3. **BTS Tomasz Piejdak**, Olsztyn, Dorantta 24/31
3. **CiesznińskiBUS**, Reszel, Krasickiego 4/5
5. **Jakubex Wojciech Tuchaj**, Braniewo, Moniuszki 32 lok. 1

AUTO DETAILING ROKU

1. **MW Auto Kosmetyka**, Działdowo, Skłodowskiej-Curie 29

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.gazetaolsztynska.pl/mistrzowie-moto

BĘDZIE TUNEL, ALE BEZ PARKINGU

Do nowego tunelu łączącego Zatorze z dworcem Olsztyn Główny będzie prowadził od ul. Zientary-Malewskiej chodnik. Jednak nie będzie tam parkingu, gdzie można byłoby zostawić samochód i pójść na pociąg.

Wiemy już, jak będzie wyglądało dojdzie do tunelu łączącego dworzec kolejowy z Zatorzem. Nowe przejście ma 140 metrów długości. Jest też szersze i wyższe niż dotychczasowe.

— Zostały wykonane wszystkie segmenty przejścia, połączonego już z budowanym dworcem. W tunelu postępują prace wykończeniowe, w tym m.in. zabudowa okładzin granitowych i instalacji oraz montaż schodów ruchomych i wind — poinformował Przemysław Zieliński z zespołu prasowego PKP PLK, dodając, że w ramach modernizacji stacji Olsztyn Główny powstał dostęp do przejścia podziemnego od strony ul. Marii Zientary-Malewskiej. Przygotowane zostanie dojdzie do istniejącego chodnika oraz winda. Przy wejściu do przejścia zbudowana zostanie też wiata na 20 rowerów.

To, że kolejarze wybudują też chodnik od wyjścia z windy aż do ul. Zientary-Malewskiej, to efekt porozumienia olsztyńskiego Zarządu Dróg Zieleni i Transportu z PKP PLK.

BEZ PARKINGU

Jednak, jak wyjaśnił Przemysław Zieliński, nie jest planowana w ramach realizowanego projektu budowa parkingu. A to niestety zła wiadomość. Dzięki niemu można byłoby zostawić auto przed podróżą pociągiem, tym bardziej że miejsca na taki parking jest tu naprawdę dużo, bo działka ma ponad pół hektara. Teren ten należy do miasta, które mogłoby wybudować parking. Tu nie ma decyzji, ale jak usłyszeliśmy wolsztyńskim ratuszu, są różne pomysły.

— Możliwe jest doprowadzenie w pobliże małych, elektrycznych autobusów, ale także niewielkiego parkingu „Pocałuj i Jedź”. Na tę chwilę jednak trudno jednoznacznie określić, jaka realizacja będzie tą najbardziej braną pod uwagę — stwierdził Patryk Pulikowski z Biura Prezydenta Miasta i Dialogu Obywatelskiego Urzędu Miasta Olsztyna.

Parking typu „Kiss and Ride”, czyli „Pocałuj i Jedź”, to bardziej miejsca postojowe, które służą do zatrzymania się, krótkiego postoju i wysadzenia pasażera, a nie jako parking. Kiss and ride, kiss & ride, K&R, K+R, bo takie nazywają się, są zwykle



Udostępnienie przejścia oraz zakończenie przebudowy stacji Olsztyn Główny zaplanowane jest w maju

przy dworcach, lotniskach, centrach przesiadkowych i szkołach. Mają ułatwić szybką przesiadkę pasażera pojazdu na inny rodzaj transportu lub dojdzie do obiektu. Parking tego typu powstał niedawno przy węźle przesiadkowym Olsztyn Śródmieście. Parking „Kiss and Ride” ma miejsce na 10 pojazdów, a postój na nim ograniczony został do 5 minut. To na pewno wystarczy, by podrzucić czy zabrać kogoś z przystanku kolejowego, ale o pozostawieniu auta na dłużej nie ma już mowy.

PRACE IDĄ KU KOŃCOWI

Sama modernizacja stacji Olsztyn Główny powoli dobiega końca. Podróżni korzystają już z nowych i dużo wygodniejszych peronów nr 3 i 4. Obecnie trwa budowa peronów nr

1 i 2 oraz układu torowego. Gotowych jest ponad 26 km torów (z 28 km) oraz 112 rozjazdów (ze 116) wraz z urządzeniami sterowania ruchem kolejowym i siecią trakcyjną.

Na perony prowadzić będzie przebudowane przejście podziemne z windami i schodami ruchomymi, które ułatwią dostęp do kolei osobom o ograniczonych możliwościach poruszania się.

Kontynuowane są prace przy budowie nastawni — gotowe jest ocieplenie budynku oraz elewacja budynku, trwa montaż instalacji oraz tynkowanie wewnątrz obiektu. Oddanie nastawni, z której będzie prowadzony ruch pociągów, planowane jest w kwietniu.

JAK KWIATEK DO KOŻUCHA

Nowy dworzec ma być gotowy latem, a nieco wcześniej, bo w maju, ma zakończyć się modernizacja stacji wraz z podziemnym przejściem na Zatorze. Problem w tym, że za płotem będzie stary dworzec autobusowy i opuszczony wieżowiec. Oba budynki od miesięcy stoją zamknięte. Co z nimi? Będą tu pasować jak przysłowiowy kwiatek do kożucha.

Do ratusza wpłynęła oferta od spółki Retail Provider (która jest właścicielem dworca) dotycząca tej nieruchomości. Już dwa lata temu prezydent Olsztyna poinformował, że władze miasta, chcąc uporządkować tę przestrzeń i dokończyć budowę centrum przesiadkowego, nie wykluczają zamiany gruntów ze spółką Retail Provider.

Tylko takie rozwiązanie wydaje się być szansą na uporządkowanie przestrzeni koło dworca, bo szanse na powstanie tu — jak chciał Retail Provider — centrum handlowego Synergia z funkcją dworca autobusowego są zerowe.

Jednak sprawą ewentualnej zamiany gruntów zaj-

mie się pewnie już nowy prezydent i nowa Rada Miasta. Nawet jeśli ratusz podejmie temat, to zgodę na zamianę musi wyrazić Rada Miasta. Wprawdzie przed 7 kwietnia będzie jeszcze jedna sesja, ale będzie ona najpewniej bardziej uroczysta i nie należy raczej spodziewać się na niej jakichś istotnych rozstrzygnięć.

Jak powiedział nam przewodniczący Rady Miasta Olsztyn Robert Szewczyk, jeśli w ogóle miałyby dojdzie do zamiany, to na grunty tej samej wartości. Na podstawie wyceny biegłych. Jak dodał, z punktu widzenia mieszkańców ważne jest, aby uporządkować przestrzeń koło dworca i dokończyć budowę centrum przesiadkowego.

Pozostałaby jeszcze sprawa wieżowca koło dworca. Budynek jest wyłączony z użytkowania i w 90 proc. należy do spółki Polregio (Retail Provider jest właścicielem jednego piętra w budynku). Spółka kolejowa próbuje sprzedać nieruchomość, ostatnio za nieco ponad 4 mln zł, ale nie ma chętnych na biurowiec.

ANDRZEJ MIELNICKI

DALEKO DO WYROKU W SPRAWIE ADWOKATA OD „TRUMIEN NA KOŁACH”

Już ponad rok trwa proces adwokata od „trumien na kołach”. W poniedziałek 25 marca Sąd Rejonowy w Olsztynie aż do jesieni rozpiął kolejne terminy rozpraw. Nie oznacza to jednak, że proces zakończy się w tym roku. Pełnomocnicy oskarżonego powołują kolejnych świadków.

Wczorajsza rozprawa stała pod znakiem przesłuchania świadka — pracownika serwisu samochodowego, który zgrywał dane z czarnej skrzynki pojazdu, którym tragicznego dnia poruszał się oskarżony. Adwokaci Pawła K. starali się podważyć merytoryczne przygotowanie zeznającego.

Padły serie pytań, które przypominały bardziej egzamin zawodowy przed komisją przyznającą uprawnienia do wykonywania zawodu, niż próbę ustalenia przebiegu działań. Ostatecznie prowadząca rozprawę sędzia upomniała adwokatów oskarżonego, przypominając, że zeznający

jest świadkiem i nie występuje w sprawie jako biegły. Dane z czarnej skrzynki są jednym z kluczowych dowodów w sprawie, bo brak bezpośrednich świadków tragedii, do której doszło we wrześniu 2021 roku na trasie Barczewo — Jeziorany.

Przypomnijmy. Paweł K. razem z żoną wracał z wesela influencerki. Jechał luksusowym mercedesem. Jego pojazd uderzył jadące prawidłowo audi 80. W sprawie, która toczy się przed olsztyńskim sądem, prokuratura twierdzi, że Paweł K. doprowadził do wypadku, bo przekroczył podwójną linię ciągłą i zjechał na przeciwny pas.

Sprawa stała się głośna po tym, kiedy adwokat po wypadku umieścił w Internecie nagranie, w którym przekonywał, że kobiety z audi zginęły, bo „jechały trumnami na kołach”. Udzielał też rad, żeby kupować lepsze samochody.

Podczas kolejnych rozpraw oskarżony o spowodowanie tragedii i śmierci dwóch kobiet adwokat był

w centrum zainteresowania mediów, w niekonwencjonalny sposób zachowując się na sali sądowej, np. przyjeżdżając z prywatnymi ochroniarzami.

Na poprzedniej rozprawie jego pełnomocnicy wnioskowali o zmianę sędzi. Wówczas rozprawę przerwano, ale wniosek adwokatów oskarżonego nie został uwzględniony. Teraz oskarżony chce, żeby sąd przesłuchał biegłego, który wydał ekspertyzę załączone do akt sprawy. Pełnomocnicy Pawła K. nie ukrywają, że ich zdaniem w sprawie powinien wypowiedzieć się producent mercedesów i eksperci centrali tej firmy. Na razie jednak taki wniosek nie został złożony.

Z rozmów z bliskimi kobiet, które zginęły w wypadku, wynika, że są rozgoryczone postawą oskarżonego, który na kolejnych rozprawach nie odzywa się ani słowem, a na początku procesu domagał się nawet wyłączenia jego jawności.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

Ogłoszenie Wójta Gminy Dywity o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie geodezyjnym Spręcowo, gmina Dywity



Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu uchwały nr LIII/493/23 Rady Gminy Dywity z dnia 25 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie geodezyjnym Spręcowo, gmina Dywity, oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym interesariusze mogą składać wnioski do projektu planu miejscowego: na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wniosek należy wypełnić na wzorze formularza, dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dywity www.bip.ugdywity.pl w zakładce Gospodarka przestrzenna/Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Na podstawie art. 17 pkt 1 ww. ustawy o planowaniu przestrzennym wnioski do projektu planu miejscowego można składać na piśmie na adres: Urząd Gminy Dywity ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, pocztą lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, w formie dokumentu elektronicznego na adres ug@ugdywity.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 kwietnia 2024 r.

Granice obszaru objętego projektem planu określa załącznik do ww. uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu, dostępny na stronie Systemu Informacji Przestrzennej Gminy Dywity <https://dywity.e-mapa.net/> w warstwie Obszary przystąpienia: Spręcowo wschód/Rejestr urbanistyczny — przystąpienia do aktów planowania przestrzennego — poz. 35. Administratorem danych osobowych, które zostaną przez Pana/Panią przekazane, jest Wójt Gminy Dywity z siedzibą w Dywitach, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity. Wszelkie informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w tym klauzula informacyjna „RODO” oraz ograniczenia dotycząca przetwarzania danych osobowych o których mowa w art. 8a i 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępne są na ww. stronie Biuletynu Informacji Publicznej oraz w Urzędzie Gminy Dywity.

Wójt Gminy
Daniel Zadworny

345240tr-a-M

POLITYCY: TO JA MAM RACJĘ

KONTYNUUJEMY NASZ CYKL, W KTÓRYM POLITYCY Z WARMII I MAZUR KOMENTUJĄ WYDARZENIA POLITYCZNE Z MIJAJĄCEGO TYGODNIA BĄDŹ ODNOSZĄ SIĘ DO KWESTII, KTÓRE UZNAJĄ ZA WARTĘ SPOŁECZNEJ UWAGI.



PIOTR LISIECKI
Konfederacja

Minęło 100 dni rządów premiera Donalda Tuska. Czas więc na podsumowanie. Zzapowiedzianych w kampanii wyborczej 100 konkretów w praktyce nie

udało się nic zrealizować. Konfederacja w szczególności obserwowała poczynania rządu w zakresie postulatów, które w kampanii parlamentarnej ekipa Donalda Tuska przejęła z programu Konfederacji. Dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców czy podniesiona kwota wolna od podatku, mimo że stanowiły część 100 konkretów Donalda Tuska, nie zostały zrealizowane. Mam nadzieję, że w przyszłości wyborcy, którzy wahali się między Konfederacją a partiami tworzącymi obecnie koalicję rządzącą, nie dadzą się już nabrać. Czas zakończyć republikę okrągłego stołu.



MARCIN KULASEK
poseł Nowej Lewicy,
wiceminister aktywów
państwowych

Za nami pierwsze 100 dni rządu Koalicji 15 Października. Dla Lewicy pierwsze sto dni w rządzie to był bardzo pracowity czas. Wzięliśmy pełną odpowiedzialność za cztery ministerstwa, w prawie wszystkich resortach nasi politycy pracują na stanowiskach wiceministrów. Do ministerstw weszliśmy nie dla stanowisk, ale dla ciężkiej pracy. Obiecaliśmy – dowieźliśmy! I będziemy dowieźć dalej. Zaczniemy

od spraw najważniejszych: Po pierwsze podwyżki dla nauczycieli szkolnych oraz akademickich. Po drugie odblokowanie miliardów euro na inwestycje z KPO i radykalne zwiększenie nakładów na badania i naukę. Po trzecie program in vitro i dostępna pigułka „dzień po”. Ta pierwsza ustawa została podpisana przez Prezydenta, druga czeka na podpis. Po czwarte 1000 zł dodatku dla pracowników socjalnych. Po

piąte posprzątałyśmy po latach uśmieciowienia rynku pracy, czyli zapewniłyśmy wliczanie umów cywilnoprawnych do stażu pracy. Po szóste zadbałyśmy o depolitycznienie telewizji publicznej oraz instytucji kultur – z mediów zniknęła propaganda. Po siódme ukróciłyśmy przekłamania historyczne, skończyłyśmy z państwowym kultem Brygady Świętokrzyskiej czy „Ognia”. Jest tego sporo, a to dopiero początek.



MACIEJ WRÓBEL
poseł Koalicji Obywatelskiej

Nie mam wątpliwości, że 7 kwietnia Koalicja Obywatelska ogłosi zwycięstwo w wyborach samorządowych. Prawo i Sprawiedliwość nie dość, że nie ma programu dla regionu, to wciąż tonie w aferach, które przez 8 lat dzień po dniu wyrastały jak grzyby

po deszczu. Współrzędzimy wsejmiku województwa od wielu lat, co przełożyło się na rekordowe inwestycje. Niebawem dodatkowe środki dla powiatów przygranicznych przeznaczy Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. 100 konkretów jest w większości w realizacji. Ponad 600 mld z Unii Europejskiej dla Polski odblokowane – to średnio pół miliarda na powiat! Nauczyciele otrzymali rekordowe 30 proc. podwyżki, in vitro jest finansowane z budżetu państwa, a media publiczne nie zieją jadem i paskami grozy. Polska polityka potrzebowała normalności i wzajemnego szacunku, także szacunku do odmiennych poglądów. Po 15 października jesteśmy to winni Polkom i Polakom.



JERZY SZMIT
prezes Fundacji
im. Piotra Poleskiego,
Prawo i Sprawiedliwość

Jednym z zadań, jakie dostali ośmiogwiazdkowcy od swoich mocodawców z Berlina, Brukseli i Paryża jest wprowadzenie w Polsce euro. Precyzyjniej rzecz ujmując: likwidacja polskiej waluty narodowej – złotego. Prezes Narodowego Banku Polskiego prof. Adam Glapiński wielokrotnie i jednoznacznie stwierdził, że chce utrzymania złotego. Bez jego zgody zmiana jest niemożliwa, wobec tego stał

się jednym z najważniejszych celów drapieżnych i absurdalnych ataków.

Po co wprowadzono euro? Celem pierwszym miało być przyspieszenie rozwoju gospodarczego Europy. I tu fiasco: Euroland w kajdanach euro, a właściwie Europejskiego Banku Centralnego jest obszarem zastoju gospodarczego.

Jak pokazują badania ekonomistów, po dwóch dekadach funkcjonowania wspólnej waluty na jej wprowadzeniu zyskały dwa państwa: Niemcy i Niderlandy. Reszta do tego interesu dokłada. Dokłada, bo dla elit politycznych eurolandu gospodarka i dobrobyt obywateli nie są najważniejsze. Wolą utrzymywać euro, bo jest narzędziem dominacji wielkiego międzynarodowego kapitału. Choć wolą górnolotnie tłumaczyć, że euro jest „wyrazem tożsamości europejskiej”. Jednak pomysł wspólnej waluty dla Niemiec, Niderlandów, Francji i jednocześnie Litwy, Chorwacji, Portugalii czy Słowacji jest szkodliwy

dla słabszych gospodarczo państw.

Wytłumaczyć to można bardzo prosto. Wraz z wprowadzeniem euro w nowym kraju ceny w nim szybko wyrównują się do cen europejskich, choć zarobki pozostają na dotychczasowym poziomie. W praktyce wygląda to tak, że po wprowadzeniu euro, na przykład na Słowacji czy Litwie, Słowacy i Litwini masowo przyjeżdżają na zakupy do Polski. Taka sytuacja zachęca też do przenosin do krajów, gdzie „lepiej płacą”, a zatem odbywa się drenaż tego, co najcenniejsze: ludzi z krajów biedniejszych do bogatych i tym samym wspieranie bogatszych.

Parcie ośmiogwiazdkowców na likwidację złotego jest świadomym działaniem mającym zahamować rozwój gospodarczy w Polsce, który nastąpił pod rządami Prawa i Sprawiedliwości i dzięki działalności Narodowego Banku Polskiego z Prezesem Adamem Glapińskim na czele. Celem jest całkowicie, ponowne podporządko-

wanie gospodarki polskiej gospodarce Republiki Federalnej Niemiec. Likwidacja złotego i wprowadzenie euro będzie przypieczętowaniem tego procesu. Kajdany narzucone przez Europejski Bank Centralny szybko wyhamują impet naszej gospodarki, który tak bardzo przeszkadza i kłuje w oczy Berlin, Brukselę i Paryż.

W tym tkwi prawdziwy powód ataków na prezesa Glapińskiego i zapowiedź postawienia go przed Trybunałem Stanu. Na przykład zarzut, że NBP kupował rządowe obligacje w czasie pandemii, aby utrzymać płynność finansów publicznych i dzięki temu stabilność państwa można postawić wielu bankom centralnym państw europejskich. Tyle że w krajach tych na pomysł stawiania zarzutów prezesom Banków Centralnych nikt nie wpada.

Jeszcze kilka miesięcy temu mieliśmy fanatyczną antypaństwową i antypolską ośmiogwiazdkową opozycję, dzisiaj trafił nam się taki rząd.



— Jak mądrze zabrać się do wiosennych porządków, by nie szkodzić sobie i środowisku?

— Tak naprawdę przy okazji sprzątania możemy całkowicie wyeliminować szkodliwe, pełne chemii detergenty, zastępując je produktami, których używamy na co dzień, czyli octem spirytusowym, sodą oczyszczoną, kwasem cytrynowym czy wodą utlenioną. Wiele środków czystości, które kupujemy w marketach, emituje wiele substancji, które po prostu nam szkodzą. W szaleństwie przedświątecznych porządków, kiedy większość z nas robi wszystko na ostatnią chwilę, zużywamy mnóstwo chemii. Nie wiem, czy pani zauważyła, ale dziś każda powierzchnia w domu ma dedykowany specyfik. Są więc płyny do okien, frontów kuchennych, blatów, piekarnika, kamienia włazienia i wiele innych.

— Ich wpływ na nasze zdrowie może być fatalny, bo większość z nich jest sprzedawana w aerozolu.

— Związki chemiczne, które uwalniają się z różnego rodzaju chemii gospodarczej, są w czołówce alergenów. U osób, które są wrażliwe na środki do czyszczenia, mogą pojawić się objawy alergii. Nie mówiąc już o tym, że wydzielane w czasie spryskiwania powierzchni cząsteczki związków np. chloru, amoniaku, benzenu trafiają prosto do naszego układu oddechowego.

— Jak sprzątać mądrze?

— Tak naprawdę, by skutecznie oczyścić powierzchnie, wystarczy przygotować pastę sodową. By sporządzić taką pastę możemy wymieszać: 200 g sody oczyszczonej, 30 ml płynnego szarego mydła, 70 ml wody, 10 kropli olejku eterycznego np. cytrynowego. W sprzątaniu dobrze sprawdza się szare mydło w płynie.

PORA ZMIENIĆ SZKODLIWE NAWYKI

Paulina Czajka na Instagramie prowadzi konto paulina.czajka/ Tam znajdziecie mnóstwo ciekawych porad, jak sprzątać bez chemii.



Wiosenne porządki mogą być bardziej przyjazne środowisku. O tym, że soda oczyszczona czy ocet z sukcesem zastąpią pełne szkodliwych substancji detergenty rozmawiamy z Pauliną Czajką, która na Instagramie prowadzi konto o sprzątaniu bez chemii.

— Tak naprawdę też te wszystkie domowe środki do czyszczenia będą nas mniej kosztować.

— Kiedy zapytamy, ile ktoś wydaje na środki czyszczące, niemal każdy odpowie, że niewiele. Może się jednak okazać, że to 100-120 zł miesięcznie. Szczególnie, jeśli kupujemy wiele płynów do różnych powierzchni. W ciągu roku mogą się nabrać naprawdę duże kwoty. Soda i ocet z pewnością są tańsze, szczególnie, jeśli zdecydujemy się na kupno tych środków w większych opakowaniach w Internecie. Jednak, co najważniejsze, decydując się na środki czystości, którymi będą soda oczyszczona, ocet, kwas cytrynowy i naturalne olejki eteryczne, nie produkujemy dodatkowych śmieci. Kiedy używamy tylu różnych środków do sprzątania, każdy z nich to kolejna butelka, która trafia na wysypisko. W dodatku te sklepowe detergenty wymagają też dużej ilości wody do spłukiwania. Mało kto zastanawia się, że przy tej okazji marnujemy też wodę. Pomyślmy o naszej planecie. Im więcej sklepowych detergentów, tym większy negatywny wpływ na środowisko. To my mamy dziś wpływ na to, w jakim stanie zostawimy planetę przyszłym pokoleniom. A my zwykle nie zwracamy na to uwagi. Po prostu na dziale chemii w markecie wrzucamy do koszyka butelki z detergentami, nie myśląc, że ten nawyk negatywnie odbije się na środowisku.

— A coraz więcej osób mówi, że chce być zero waste. A patentów jest wiele. Na przykład taka cytryna.

— Cytryną można wytrzeć drewnianą deskę do krojenia. Można też ją posypać solą i cytryną. Możemy też włożyć miśeczkę z cytryną i wodą do piekarnika. Dzięki temu również łatwiej usunemy brud. Trochę włosów mi

się jeży na głowie, kiedy widzę, że ludzie radzą, by do piekarnika włożyć miśeczkę z wodą, z tabletką do zmywarki. Przecież te wszystkie środki chemiczne osiadają na ściankach i trudno je potem doczyścić. Zbrudem w piekarniku znakomicie poradzi sobie również pasta sodowa. Muszę tutaj powiedzieć, że ubranka mojej córki piorę we własnoręcznie przygotowanym proszku, w którego skład wchodzi m.in. soda oczyszczona i boraks. Można też zrobić środek do prania z płatków mydlnych, który sprawdza się znakomicie i nie uczula. Przyznaję, że kupuję proszek do prania naszych ubrań, czyli męża i moich, ale staram się, żeby był ekologiczny i zawsze sprawdzam skład. Wiele osób używa płynów do płukania. To błąd. Nie dość, że ten płyn poskleja nam włókna, to jeszcze jego skład może spowodować alergię. Ja do płukania dodaję ocet. Jeśli chcemy trochę zapachu, możemy dodać odrobinę olejku lawendowego czy z drzewka herbacianego.

— Pani zastąpiła sklepowe detergenty środkami bardziej przyjaznymi środowisku. W jaki sposób to wpłynęło na pani codzienność?

— Przede wszystkim w moim domu nie unosi się zapach chemii. Natychmiast też czuję, kiedy ktoś ma ubranie wypłukanie w dużej ilości syntetycznego płynu do płukania. Ten zapach po prostu mi dziś przeszkadza. Mam lepsze samopoczucie. Jeśli chcę, by w moim domu pachniało, wybieram dyfuzor i olejki eteryczne, które dodatkowo mogą mieć również działania uspokajające i odprężające. Mój mąż jest alergikiem i zauważyłem, że dziś jego problemy się zmniejszyły. Polecam więc zmianę podejścia. To korzystne dla naszego zdrowia, ale przede wszystkim dla naszej planety.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

Można kupić gotowy preparat albo po prostu zetrzeć na tarce zwykłe szare mydło i wymieszać wórkę z wodą. Pastą sodową wyściszmy całą łazienkę, kuchnię, także armaturę. Do usunięcia kamienia czy osadu z mydła wystarczy octem spirytusowym na ok. 20 minut, a po tym czasie przetrzeć ją wilgotną mikrofibrą, by usunąć resztki kamienia i octu. Dzięki temu nie narażamy się na kontakt ze szkodliwymi detergentami. Co więcej, kiedy na przykład nie przepadamy za zapachem octu, możemy dodać kilka kropli olejku eterycznego. W przypadku, kiedy chcemy zdezynfekować czyszczone powierzchnie, sprawdzi się olejek z drzewka herbacianego.

— Podobno octowa mikstura znakomicie sprawdzi się w myciu okien.

— Tak, wystarczy nam woda z octem. Jeśli chcemy, by na szybach wolniej osadzał się kurz, możemy dodać do wody z octem kilka kropli gliceryny. Dzięki temu nasze okna dłużej pozostaną czyste. Podobny patent można wykorzystać w przypadku luster.

— W ostatnim programie „Dzień dobry TVN” opowiadała pani, co zrobić, żeby skutecznie pozbyć się kurzu. No właśnie, jak to zrobić?

— Na pewno trzeba pamiętać, żeby sprzątać od góry do dołu. Czyli najpierw wycieramy półki, meble, na końcu odkurzamy i myjemy mopem podłogę. Także w tym wypad-

ku nie musimy kupować żadnych detergentów ze sklepu. Możemy przygotować własny płyn, a kurz usuniemy miotłą antystatyczną czy zwykłą ściereczką z mikrofibry. Polecam jednak, by nie robić tego na sucho, a mocząc ściereczkę w zwykłej wodzie. Jeśli chcemy, by kurz zbyt szybko nie osiadał na meblach, przygotujmy sobie płyn zawierający ocet, wodę i odrobinę gliceryny oraz kilka kropli olejku eterycznego dla zapachu. To zabezpieczy czyszczone powierzchnie. By skutecznie pozbyć się kurzu warto pamiętać o codziennym wietrzeniu, co też redukuje kurz i regularnym czyszczeniu kratek wentylacyjnych, żeby w domu był odpowiedni przepływ powietrza.



MAGAZYN
TURYSTYCZNY
Świat — Polska — Warmia & Mazury

DLA
MIŁOŚNIKÓW
PODRÓŻY



Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik oraz na stacjach Orlen, dworcach i lotniskach

Problem polega na tym, że kobiety wciąż zbyt często nie uwzględniają kruchego procesu dochodzenia do postrzegania siebie i bycia postrzeganymi przez innych jako lidera. Bycie liderem to znacznie więcej niż tylko objęcie roli przywódczej, zdobycie nowych umiejętności i dostosowanie własnego stylu do wymagań tej roli. Wiąże się to z fundamentalną zmianą tożsamości. Tymczasem korporacje nieumyślnie podważają ten proces, doradzając kobietom, aby aktywnie starały się o role przywódcze — nie odnosząc się jednocześnie do polityk i praktyk, które komunikują rozbieżność między sposobem postrzegania kobiet a cechami i doświadczeniami, które ludzie zwykle kojarzą z liderami.

Znaczna część badań pokazuje, że w przypadku kobiet subtelne uprzedzenia związane z płcią, które utrzymują się w organizacjach i społeczeństwie, zakłócają cykl uczenia się będący podstawą stawiania się liderem. Badanie to wskazuje również na pewne kroki, które firmy mogą podjąć, aby naprawić tę sytuację. Nie wystarczy zidentyfikować i zaszczerpić „właściwe” umiejętności i kompetencje, jakby w próżni społecznej. Kontekst musi wspierać motywację kobiety do przewodzenia, a także zwiększać prawdopodobieństwo, że inni docenią jej wysiłki i będą do nich zachęcać — nawet jeśli nie wygląda lub nie zachowuje się jak obecne pokolenie kadry kierowniczej wyższego szczebla.

Tradycyjne programy kształcenia wysokiego potencjału, mentoringu i edukacji przywództwa są konieczne, ale niewystarczające. Badania, nauczanie i doradztwo ujawniają trzy dodatkowe działania, które firmy mogą podjąć, aby zwiększyć szanse ko-

KOBIETY: KARIERY I UKRYTE BARIERY

Wielu dyrektorów generalnych, dla których różnorodność płci jest priorytetem — poprzez wyznaczanie aspiracyjnych celów dotyczących odsetka kobiet na stanowiskach kierowniczych, naleganie na zróżnicowaną listę kandydatów na stanowiska kierownicze oraz opracowywanie programów mentorskich i szkoleniowych — przeżywa frustrację. Oni i ich firmy poświęcają czas, pieniądze i dobre intencje na wysiłki mające na celu zbudowanie solidniejszego rurociągu kobiet zdolnych do awansu, a potem... Niewiele się dzieje.



Fot. freepik

biet na zyskanie poczucia siebie jako liderki, na bycie uznane za takie i na ostateczny sukces.

ZOSTAĆ LIDERKA

Ludzie stają się liderami poprzez internalizację tożsamości przywódczej i rozwijanie poczucia celu. Kobieta potwierdza przywództwo swoje podejmując celowe działania — na przykład zwołując spotkanie w celu ożywienia uspiętego projektu. Inni potwierdzają lub opierają się temu działaniu, zachęcając

lub zniechęcając do kolejnych działań. Interakcje te kształtują poczucie własnej wartości kobiety jako lidera i komunikują, jak inni postrzegają jej kompetencje do tej roli.

W miarę wzrostu zdolności przywódczych kobiety i poszerzania się możliwości ich wykazania, coraz większe staje się prawdopodobieństwo otrzymania prestiżowych, wymagających zadań i innych wyróżnień organizacyjnych. Taka afirmacja daje jej siłę do wyjścia ze

strefy komfortu i eksperymentowania z nieznanymi zachowaniami i nowymi sposobami sprawowania przywództwa. Brak afirmacji zmniejsza jednak pewność siebie i zniechęca do poszukiwania możliwości rozwoju i eksperymentowania. Tożsamość przywódcza, która zaczyna się jako próba, peryferyjny aspekt siebie, ostatecznie zanika wraz z możliwościami rozwoju dzięki nowym zadaniom i prawdziwym osiągnięciom.

Skuteczne liderki rozwijają poczucie celu, dążąc do celów zgodnych z ich osobistymi wartościami i sprzyjających dobru zbiorowemu. Pozwala im to spojrzeć poza status quo na to, co jest możliwe, i daje im przekonujący powód do podjęcia działań pomimo osobistych obaw i niepewności. Takie liderki są postrzegane jako autentyczne i godne zaufania, ponieważ są gotowe podejmować ryzyko w służbie wspólnych celów. Łącząc innych z większym celem,

inspirują zaangażowanie, wzmacniają determinację i pomagają współpracownikom odnaleźć głębszy sens w ich pracy.

Włączenie przywództwa w swoją podstawową tożsamość stanowi szczególne wyzwanie dla kobiet, które muszą zdobyć wiarygodność w kulturze, w której panuje głęboki konflikt dotyczący tego, czy, kiedy i jak powinny sprawować władzę. Praktyki utożsamiające przywództwo z zachowaniami uważanymi za bardziej powszechne u mężczyzn sugerują, że kobiety po prostu nie nadają się na przywódczynię. Co więcej — ludzka tendencja do przyciągania ludzi takich jak my prowadzi do sponsorowania i wspierania innych mężczyzn, gdy pojawiają się możliwości przywództwa. Potencjał przywódczy kobiet czasami objawia się w mniej konwencjonalny sposób — na przykład poprzez reagowanie na potrzeby klientów, zamiast odważne przedstawianie swojego punktu widzenia — i czasami potrzeba potężnych kobiet, aby rozpoznać ten potencjał. Ale potężnych kobiet jest mało.

Pomimo braku intencji dyskryminacyjnych, subtelne formy uprzedzeń ze względu na płeć w miejscu pracy „drugiej generacji” mogą utrudniać rozwój tożsamości przywódczej całej populacji kobiet w firmie. Wynikająca z tego niedostateczna reprezentacja kobiet na najwyższych stanowiskach wzmacnia utrwalone przekonania, skłania mężczyzn do dążenia do przywództwa i je wspiera, a tym samym utrzymuje status quo.

UPRZEDZENIA? WSZYSTKIM POTRZEBNA JEST EDUKACJA

Ponad 25 lat temu psycholog społeczna Faye Crosby natknęła się na zaskakujące zjawisko: większość kobiet nie zdaje sobie

ZAKUP | BUDOWA | REMONT

NASZ DOM

BEZPŁATNY DODATEK, CO MIESIĄC W GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ

Mapa inwestycji mieszkaniowych w Olsztynie

sprawy, że osobiście padła ofiarą dyskryminacji ze względu na płeć i zaprzecza temu, nawet jeśli jest to obiektywnie prawdą i widzi, że kobiety na ogół tego doświadczają.

Wiele kobiet ciężko pracowało, by po prostu zostać docenioną za swoje umiejętności i talenty. Upředzenia związane z płcią w polityce i praktykach organizacyjnych może sugerować, że nie mają one mocy determinowania własnego sukcesu. Zapytane, co może powstrzymać kobiety od pracy w ich organizacjach, odpowiadają: „Rozglądam się i widzę, że moi koledzy ponoszą odpowiedzialność za zyski i straty na stanowiskach kierowniczych. Po urodzeniu drugiego dziecka poradzono mi, abym przeszła na niższe stanowisko. Mówiono mi, że tak będzie łatwiej. Ale teraz zdaję sobie sprawę, że nie ma drogi powrotnej do tamtej ścieżki.”

„Moja firma ma najlepsze intencje, jeśli chodzi o kobiety. Wydaje się jednak, że za każdym razem, gdy pojawia się rola przywódcy, kobiety nie są uwzględniane. Twierdzą, że po prostu nie mogą znaleźć kobiet z odpowiednimi umiejętnościami i doświadczeniem”.

Stwierdzenia te zaprzeczają pogładowi, że upředzenia związane z płcią są nieobecne w życiu zawodowym tych kobiet. Stronniczość nie wymaga zamiaru wykluczenia. Nie musi też koniecznie powodować bezpośredniej, natychmiastowej szkody dla jakiegokolwiek osoby. Tworzy raczej kontekst — coś w rodzaju „czegoś w wrodzie” — w którym kobietom nie udaje się prosperować ani osiągać pełnego potencjału. Poczucie mniejszej więzi ze swoimi kolegami, rady, by przyjąć rolę niższego personelu, by pogodzić karierę z rodziną, poczucie wykluczenia z rozważań na kluczowe



Fot. freepik

stanowiska — wszystkie te sytuacje dotyczą struktur i praktyk, które stawiają kobiety w niekorzystnej sytuacji.

Bez zrozumienia upředzeń pozostają nam stereotypy wyjaśniające, dlaczego kobietom jako grupie nie udało się osiągnąć równości z mężczyznami: jeśli nie mogą osiągnąć szczytu, dzieje się tak dlatego, że „nie pytają”, są „zbyt miłe” lub po prostu „rezygnują”. Te przesłania mówią kobietom, którym udało się odnieść sukces, że są wyjątkami. Reszcie kobiet pozostaje poczucie, że niepowodzenia, których doświadczyły — to ich wina, bo nie były wystarczająco agresywne i nie zaangażowały się w swoją pracę.

Kiedy kobiety dostrzegają subtelne i wszechobecne skutki upředzeń, czują się wzmocnione, a nie prześladowane. Mogą wtedy podjąć działania przeciwdziałające tym skutkom. Mogą ubiegać się o role przywódcze, jeśli mają kwalifikacje, ale zostały przeoczone. Mogą szukać sponsorów i innych osób, które będą ich wspierać i rozwijać w tych rolach. Mogą negocjować warunki pracy, które odpowiadają zarówno ich życiu, jak i wymaganiom wydaj-

nościowym ich organizacji. Takie zrozumienie ułatwia kobietom rozwój.

ZNACZENIE CELU PRZYWÓDZTWA

W niedawnym wywiadzie udzielonym członkom korpusu prasowego pierwszej damy USA doświadczony reporter zauważył: „Historia nigdy nie jest taka, jak mówi pierwsza dama, choć byśmy tego chcieli. Historia zawsze dotyczy tego, jak wyglądała, kiedy to mówiła. Jill Biden twier-

dzi, że już z tym nie walczy; ona po prostu skupia się na wykonaniu swojej pracy”.

To, jak kobiety są postrzegane — jak się ubierają, jak mówią, ich „obecność kierownicza”, ich zdolność do „wypełnienia sali” i styl przywództwa — było przedmiotem wielu wysiłków, by jak najwięcej z nich dotarło na szczyt. Trenerzy głosu, konsultanci ds. wizerunku, instruktorzy wystąpień publicznych i eksperci ds. brandingu zauważają, że



zapotrzebowanie na ich usługi rośnie. Założenie jest takie, że kobiety nie zostały uspołecznione tak, aby mogły skutecznie konkurować w męskim świecie — dlatego należy je uczyć umiejętności i stylu, które nabywają ich mężczy odpowiednicy.

By poradzić sobie z kompromisem między kompetencjami a sympatią — pozornym wyborem między byciem szanowanym a lubianym — kobiety uczą się bagatelizować kobiecość, łagodzić styl rzucania nacisków lub próbować znaleźć idealną równowagę między jednym i drugim. Jednak czas i energia poświęcone na zarządzanie tymi spozrzeniami mogą ostatecznie przynieść skutek samobójczy. Nadmierne inwestowanie we własny wizerunek zmniejsza zasoby emocjonalne i motywacyjne dostępne dla większych celów. Ludzie, którzy skupiają się na tym, jak postrzegają ich inni, są mniej pewni swoich celów, są mniej otwarci na uczenie się na błędach i mniej zdolni do samoregulacji.

Zafiksowanie na tym celu umożliwia kobietom przekierowanie ich uwagi na wspólne cele i rozważenie, kim muszą być i czego muszą się nauczyć, aby je osiągnąć. Zamiast definiować się w odniesieniu do stereotypów związanych z płcią — niezależnie od tego, czy odrzucają stereotypowo męskie podejścia, ponieważ czują się nieautentyczne, czy odrzucają stereotypowo kobiece podejścia z obawy, że świadczą o niekompetencji — kobiety-liderki mogą skupić się na byciu w sposób, który sprzyja celom, które reprezentują.

Koncentrowanie się na celu może również skłonić kobiety do podejmowania działań kluczowych dla ich sukcesu, takich jak tworzenie sieci kontaktów. Kobiety rzadko kiedy nawiązują kontakty w sposób naturalny, dlatego muszą wyka-

zywać się proaktywnością w rozwijaniu więzi; ale odkrywamy również, że wiele kobiet unika tworzenia sieci kontaktów, ponieważ postrzegają je jako nieautentyczne — jako rozwijanie relacji, które mają jedynie charakter transakcyjny i wydają się zbyt instrumentalne — lub dlatego, że przywodzą na myśl zajęcia, którymi nie są zainteresowane lub na które nie mają czasu ze względu na swoje obowiązki wykraczające poza pracę. Jednak gdy postrzegają to jako środek do osiągnięcia większego celu, takiego jak rozwój nowego biznesu w celu urzeczywistnienia ich wizji firmy — angażują się chętniej. Uczenie się, jak być skutecznym liderem, jest jak uczenie się jakiegokolwiek złożonej umiejętności: rzadko przychodzi naturalnie i zwykle wymaga dużo praktyki. Pomyślnie przejście na stanowiska kierownicze wyższego szczebla wiąże się z porzuceniem wcześniej skutecznej tożsamości zawodowej i opracowaniem nowej, bardziej dopasowanej. Jednak ludzie często mają ambiwalentne uczucia w związku z opuszczeniem wygodnej roli, w której się spisali, ponieważ oznacza to dążenie do niepewnego wyniku.

Upředzenia związane z płcią drugiego pokolenia mogą sprawić, że te zmiany będą dla kobiet większym wyzwaniem, a skupianie się wyłącznie na zdobywaniu nowych umiejętności nie wystarczy; uczeniu się musi towarzyszyć rosnące poczucie tożsamości lidera. Dlatego lepsze zrozumienie upředzeń drugiego pokolenia, bezpieczne przestrzenie dla rozwoju tożsamości przywódczej i zachęcanie kobiet do zakotwiczenia się w swoim celu przywództwa przyniosą lepsze rezultaty niż ścieżki, którymi obecnie podąża większość organizacji.

Magdalena Maria Bukowiecka
Korzystałam z materiałów
Harvard Business Review.

CZYTAJ
NOWY
PORTAL

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • ŁÓDŹ • SIEDLCE



warszawa • mazowsze
wawa.info

Wydawałoby się, że MMA to nie jest sport dla delikatnych kobiet. Mieszane sztuki walki (ang. mixed martial arts, czyli MMA – red.) to dyscyplina sportowa, w której zawodnicy sztuk i sportów walki walczą przy dużym zakresie dozwolonych technik. Rywalizacja toczy się zarówno wstójce, jak i parterze. W typowych walkach MMA dozwolone są rzuty, ciosy pięściami, kopnięcia, dźwignie, duszenia. Walki odbywają się na zwykłym ringu bokserskim lub na ringach różnych kształtów otoczonych siatką, która zapobiega wypadaniu zawodników poza miejsce walki, a ośmiokątny ring używany przez UFC (Ultimate Fighting Championship – amerykańska organizacja mieszanych sztuk walki założona w 1993 roku – red.) jest określany „oktagonem”.

Paulina Wiśniewska ma za sobą kilka ważnych zwycięskich walk. 31 grudnia 2023 roku napisała w mediach społecznościowych:

— Kończę rok 2023 z uśmiechem na twarzy: brązowy medal na Mistrzostwach Świata IMMAF, pierwsza zawodowa walka na plus. Nastąpiło też kilka zmian w moim życiu, mam nadzieję, że na lepsze. W 2024 czekają na mnie nowe cele i doświadczenia, jestem gotowa.

SILĘ I CHARAKTER WYNIOSŁA Z DOMU

Paulina pochodzi z Ostródy, mieszka z rodziną na osiedlu pod miastem.

— Wychowałam się praktycznie z samymi facetami, takie środowisko powoduje, że człowiek nabiera siły i charakteru — mówiła półżartem w rozmowie z „Gazetą”. To męskie grono, to tata Andrzej oraz bracia Patryk, Daniel i Dominik, brat bliźniak Pauliny.

Jako 17-letnia dziewczyna zgłosiła się na treningi mieszanych sztuk walki,

by w ten sposób pokonać swoje słabości i... nieśmiałość. Trafiła do prowadzonego przez Tomasza Sobczyńskiego MMA Team Ostróda. Jeszcze po wielu stoczonych walkach i udziale w licznych zawodach przyznawała, że wciąż czuje pewną nieśmiałość w trakcie startów i w większym gronie osób, jednak było już dużo lepiej niż na początku. Inspiracją dla zawodniczki MMA Team Ostróda była Joanna Jędrzejczyk, olsztynianka, która w latach 2015-2017 była w posiadaniu pasa mistrzowskiego w wadze słomkowej największej federacji MMA na świecie, czyli UFC.

TYLKO DLA WYTRWAŁYCH

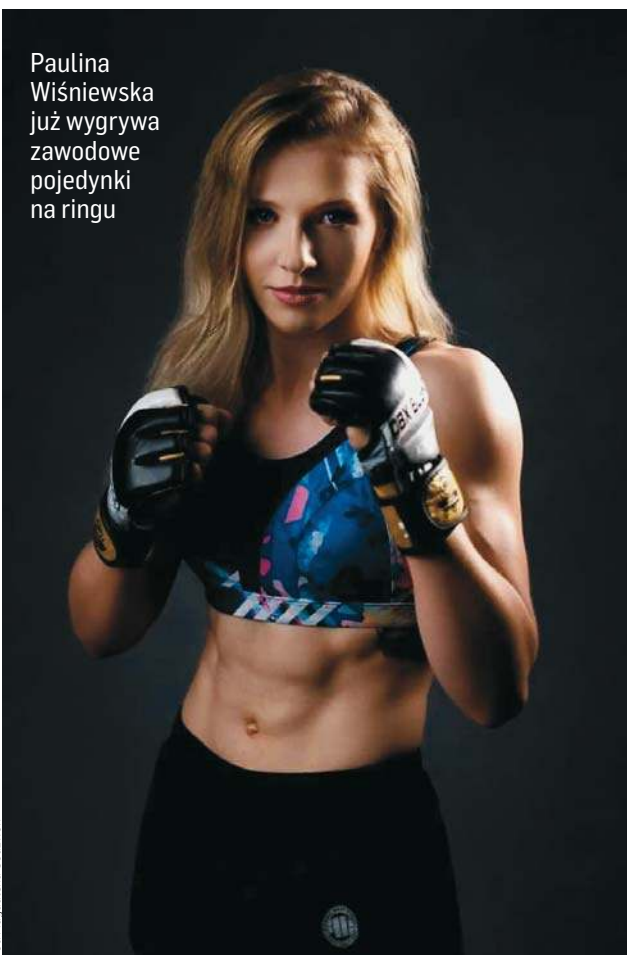
Paulina początkowo trenowała trzy razy w tygodniu, potem intensywność treningów wzrosła. Aby szkolić walkę w parterze, z wykorzystaniem tajników zapasów, zaczęła jeździć na treningi do lubawskiego Championa, gdzie trenuje pod okiem Tomasza Ewertowskiego.

I dzieli się swoimi obserwacjami: — Dziewczyny, które zaczynają treningi mieszanych sztuk walki, myślą, że to jest zabawa w trenowanie, w sztuki walki. Przekonują się jednak po jakimś czasie, że to ciężka praca, okupiona litrami potu, siniakami, niekiedy kontuzjami. Nie dla każdego i nie dla każdej jest ta dyscyplina — podkreślała w rozmowie z „Gazetą”.

BRAZOWY MEDAL W ABU DHABI

„Brązowy medal mistrzostw świata frunie do Ostródy!” — poinformował w czwartek 27 stycznia 2023 roku na swoim portalu klub MMA Team Ostróda. Z dalekiego Abu Dhabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, dotarła wspaniała wiadomość: Paulina Wiśniewska zdobyła brązowy medal mistrzostw świata

ZJAWISKOWA FIGHTERKA Z OSTRÓDY



Paulina Wiśniewska już wygrywa zawodowe pojedynki na ringu

Paulina Wiśniewska, zawodniczka MMA, ma za sobą pasmo zwycięstw z brązowym medalem mistrzostw świata na koncie! Drobna, filigranowa blondynka, startuje w wadze muszej i na ringu pokazuje co potrafi. A potrafi dużo.

mieszanych sztuk walki! Zawody organizowała federacja IMMAF (International Mixed Martial Arts Federation). Ostródzianka walczyła w kategorii muszej (~56,7 kg).

„Paulina, lecąc na turniej z listy rezerwowej, jako jedyna reprezentantka białoczerwonych wraca do kraju z medalem. Paulina znalazła się w Top 4 amatorskich zawodniczek w kategorii muszej na naszym

globie!” — poinformował z dumą klub MMA Team Ostróda na swoim profilu facebookowym.

PIERWSZE ZAWODOWE POJEDYNKI

We wrześniu 2023 Paulina wygrywa swoją pierwszą zawodową walkę i pisze na swoim profilu: „Pierwszy zawodowy pojedynek zakończony jednogłośnie decyzją sędziów po pewnej dominacji. Walka pot-



Paulina Wiśniewska w towarzystwie trenera Tomasza Sobczyńskiego (z lewej, MMA Team Ostróda) i Tomasza Ewertowskiego (Champion Lubawa)

czyła się w całości po mojej myśli. Okres przygotowawczy przepracowany na 110%, czego więcej chcieć... Nawet pogoda nie zepsuje mi dziś humoru. Dziękuję Dominice Steczkowskiej z MMA, BJJ Fighter za to, że skrzyżowała ze mną rękawice, ktoś musi przegrać aby ktoś wygrał, taki jest sport”.

16 lutego 2024 Paulina Wiśniewska odnosi drugie zawodowe zwycięstwo. Na gali Strife Tube 3 w Radomiu pokonuje na punkty Kingę Jendrasik. Komentarz Pauliny: „Pojedynek zakończył się jednogłośnie decyzją sędziów po trzech rundach mojej dominacji. Walkę przeanalizowałam, teraz w nowy tydzień wchodzę z jeszcze większą motywacją i zaangażowaniem. Dziękuję mojej przeciwniczce za walkę”.

ZWYCIĘSKI TEAM ZAWODNICZKI

Na sukces fighterki z Ostródy pracowało razem z nią wiele osób. Wymienia swój team: — Podziękowania należą się moim trenerom Tomaszowi Sobczyńskiemu i Tomaszowi Ewertowskiemu za przygotowanie mnie w pełni do walki. Także dietetykowi Krzysztofowi Nędzakowi, dzięki któremu trzymam wagę i Joannie Jędrzejczyk za duże wsparcie — podkreśla zawodniczka.

Swoją cegiełkę do przygotowań dołożyli również Kamil Iwańczyk z ReHarmonia - Rehabilitacja Holistyczna, Filip Waśniewski fizjoterapeuta oraz Agnieszka Wnukiewicz - psycholog sportu.

— Każdy dołożył coś od siebie i cel został osiągnięty! Dziękuję moim sponsorom, rodzinie, znajomym oraz wszystkim sympatykom za wsparcie i doping, cieszę się że jesteście ze mną — podkreśla Paulina po wygranej walce w lutym br.

Obaj trenerzy Pauliny uważają, że dziewczyna ma predyspozycje, aby osiągnąć duży sukces w sporcie. Ma wielkie walory: talent i ogromną pracowitość, a nie ma sukcesu, nie tylko w sporcie, bez tych dwóch aspektów. I zapewne jeszcze nie raz o niej usłyszymy.

W tym roku wygrała plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Ostródzkiego 2023. Wójt gminy Ostróda Bogusław Fijas przekazał zasłużoną nagrodę Paulinie za jej osiągnięcia sportowe oraz za wkład w rozwój sportu.

— To ważne wyróżnienie stanowi uznanie dla ciężkiej pracy, determinacji i zaangażowania, które Paulina nieustannie przejawia na polu sportowym. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych! — skomentował Bogusław Fijas.

bcl

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Rolnicze abc

Dostępny na pocztę, w punktach sprzedaży prasy, w sieciach sklepów Dino, Spotem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka i Real oraz na www.kupgazete.pl i www.e-kiosk.pl

- PORADY SPECJALISTÓW
- AGROTECHNICZNE NOWOŚCI
- STYL ŻYCIA, NAUKA, ZDROWIE



Jak możesz przekazać dzieciom 1,5% swojego podatku?



ULA, LEOŚ, LILIANKA I INNE MALUCHY POTRZEBUJĄ POMOCY

Podopieczni Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” potrzebują Twojego wsparcia! Właśnie takim wytrwałym maluchom jak Ula i Leoś pomagasz, przekazując tej największej olsztyńskiej fundacji pomagającej dzieciom 1,5% podatku!

– Idź, Leonku, idź! Jak najpewniej, jak najprościej, jak najdalej przed siebie! – gdybyśmy mieli czarodziejską różdżkę, to po wykonaniu nią kilku gestów nad głową naszego fundacyjnego Leonka tak pewnie wszyscy byśmy zakrzyknęli.

Co prawda nie mamy czarodziejskiej różdżki, ale do końca kwietnia mamy MOC, którą jest 1,5% podatku – Ula, Leonek i inni dzielni podopieczni Fundacji mają nadzieję, że wykorzystasz ją dobrze!



LEON

Ten dzielny trzyletni podopieczny Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” walczy o każdy krok. Nóżki co prawda jeszcze trochę odmawiają mu posłuszeństwa, ale IDZIE MU CORAZ LEPIEJ. Teraz jest już w stanie chodzić prowadzony pod boczki czy przy meblach. Co ogromnie cieszy, biorąc pod uwagę fakt, że chłopczykowi bardzo dużo czasu zabierała nauka siadania.

Leonek ma zdiagnozowane dziecięce porażenie mózgowe w połączeniu z upośledzeniem umysłowym. Ale chciałby żyć tak jak inne dzieci! Kocha się bawić, lubi, gdy coś gra i świeci, a on za pomocą przycisków decyduje co i kiedy. Coraz bardziej interesuje go świat.

Jego walka o samodzielność ma formę różnych terapii, z których tylko część jest refundowana. Terapie SI, logopedyczna, ruchowa, terapia z komunikacji alternatywnej – ten maluch jest naprawdę zajęty. Ale cel

jest jeden: Leoś ma zacząć chodzić. Byłoby to spełnienie marzeń zarówno samego Leosia, jak i całej jego niezmiernie oddanej mu rodziny.



ULA

W tym momencie wszystkie działania koncentrują się na tym, by mała Ula na operację poszła silna i jak najbardziej sprawna. Dziewczynka jako mała, żywa drobinka pozostaje na specjalnej, wysokokalorycznej diecie, a każdy dodatkowy dekagram przybliża ją do tego ważnego dnia – dnia operacji. Na tą chwilę na operację jest jeszcze za lekka. Co dokładnie dolega i co czeka dziewczynkę?

– Coś, co miało być tylko zwykłą asymetrią niemowlęcą, w przypadku naszej córeczki okazało się dość skomplikowaną wadą. Rezonans magnetyczny, którym została przebadana, pokazał szereg nieprawidłowości. Ula w tym momencie musi żyć z galopującą skoliozą. Ale głęboko wierzymy, że dzięki solidnej opiece lekarskiej, licznym terapiom ruchowym i co najważniejsze, wyczekiwaniu zabiegowi Ula będzie mogła cieszyć się życiem jak inne dzieci. Trzymajcie za nas kciuki – mówi pani Natalia, jej mama.

Właśnie takim cudownym dzieckiem jak uroczą królową Ula i dzielny Leonek pomagacie, przekazując Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” 1,5% swojego podatku.

– Mogą Państwo pomóc Uli, Leonkowi i innym dzieciom w walce

o życie i zdrowie, przekazując nam 1,5% podatku – mówi Iwona Żochowska-Jabłońska, dyrektor zarządzająca Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”. – Razem możemy zdziałać o wiele więcej niż wtedy, gdy działamy samodzielnie. Pomóżmy Uli i pół tysiącu innych dzieci korzystać z uroków dzieciństwa i dajmy im szansę na lepsze życie! Przekazując 1,5% podatku naszej fundacji, wspieracie leczenie, rehabilitację i zakup potrzebnego sprzętu. Ta pomoc bardzo wiele znaczy dla dzieci i ich rodzin. Sami nie są w stanie udźwignąć kosztów terapii i leczenia, – dodaje dyrektor.



LILIANKA

Zastanawiasz się, co fundacyjna Lilianka opowiedziałaby Ci o sobie? Może właśnie TO:

– Cześć, jestem Lilianka. Mam osiem lat, kocham bajki („Gdzie jest Nemo?” rządzi!), zwierzęta, rysowanie i zabawę! Na pierwszy rzut oka taka zwykła ze mnie dziewczynka bez problemów. Ale całkiem niedawno okazało się, że moje przedszkolne problemy z koncentracją i niechęć do mówienia to niestety nie są sprawy, z których tak po prostu wyrosnę.

Panie, które badają mnie i sprawdzają moje zdolności w poradni psychologiczno-pedagogicznej, zauważyły, że niełatwy przypadek ze mnie. Badania z przetwarzania słuchowego pokazały, że będę naprawdę musiała dołożyć ogromnych starań, żeby

zacząć się normalnie komunikować, żeby zacząć czytać, pisać, liczyć i skupiać się jak inne dzieci. Wychodzi na to, że niestety cierpię na dość zaawansowaną afazję językową.

Ale ja nie chcę się poddawać! Moja o rok młodsza siostra Milena powiedziała, że będzie mi we wszystkim pomagać, dopóki będzie taka potrzeba. Fajnie mieć taką pomocną siostrę, wiecie!

W tym momencie chodzę do szkoły integracyjnej. W klasie jest nas tylko pięcioro, co dobrze wpływa na mój rozwój. Wielką szansą i pomocą dla mnie byłaby terapia Tomatisa. To metoda stymulacji za pomocą indywidualnie dobranych bodźców słuchowych – mowy i dźwięków. Niestety mojej mamy nie stać w tym momencie na taki wydatek.

Może Wy nam trochę pomożecie? Możecie to zrobić poprzez przekazanie Fundacji „Przyszłość dla Dzieci” 1,5% swojego podatku.

– Możliwość przekazania 1,5% podatku to przywilej, który ma wielką moc. Wystarczy niewielki wysiłek, aby podarować komuś szansę na lepsze jutro, a nawet uratować życie. Wystarczy wskazać w rocznym rozliczeniu numer KRS 0000148747 – mówi Jarosław Tokarczyk, prezes Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”. – Razem możemy robić rzeczy ważne i wielkie. Mali podopieczni Fundacji to nasi sąsiedzi, koleżanki i koledzy naszych dzieci. Wspierać ich to jak pomagać najbliższemu – dodaje prezes.

Nie każdy jednak przez zmiany podatkowe może przekazać 1,5% podatku na cel dobroczynny. Ale jeśli pomimo tych utrudnień wciąż chcesz pomagać dzieciom, możesz zostać naszym stałym darczyńcą lub wpłacić darowiznę: <https://przyszloscdladzieci.org/wplac/>.

**BO POMOC
NIEJEDNO MA IMIĘ.**

Agnieszka Porowska

WŁADZE BRANIEWA NIE USTAJĄ W DAŻENIU DO ODBUDOWY RATUSZA

Na tego rodzaju inwestycje do tej pory nie zdecydował się żaden polski samorząd. Idea ta spotkała się z zainteresowaniem przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Początek roku przyniósł nowe informacje w sprawie odbudowy ratusza.

Trwa dążenie do odbudowy ratusza w Braniewie, który został zniszczony w trakcie II wojny światowej. Ma to znaczenie nie tylko praktyczne, ale także symboliczne, bo jak podkreślił Tomasz Sielicki, burmistrz Braniewa, ratusz to coś więcej niż budynek.

— To symbol samorządności, historii i znaczenia miasta, dlatego odbudowanie braniewskiego ratusza, który został zniszczony w trakcie II wojny światowej, jest dla nas tak ważne. Dążąc do tego celu, skompletowaliśmy zespół ekspertów, a jesienią 2022 roku rozpoczęły się badania archeologiczne. Co ważne, nasz pomysł zyskał poparcie tak ważnych instytucji jak Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Aktywów Państwowych, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie i Narodowy Instytut Konserwacji Zabytków — opisuje wóldarz miasta.

Do Braniewa przybyła spora delegacja ekspertów: Bożena Żelazowska, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalna Konserwator Zabytków, Zbigniew Ziejewski — wiceminister Aktywów Państwowych, Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król, Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Konserwator Zabytków Mirosław Jonakowski, Dyrektor Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków Michał Laszczkowski i Mirosław Siedler — p.o. Dyrektora Muzeum Archeologicznego w Olsztynie.

— Obecność tych osób w Braniewie potwierdza, że idea odbudowy ratusza cieszy się szerokim poparciem kluczowych instytucji regionalnych i państwowych oraz jest oceniana jako unikalna w skali kraju, co podkreśliła sama pani minister — stwierdził burmistrz.

CIĘKAWY ODKRYCIA

Przypomnijmy, że niemal dokładnie rok temu, w lutym 2023 roku zakończono wstępne prace archeologiczne na terenie byłego braniewskiego ratusza. Efekt? Odgruzowanie terenu i odsłonięcie zachowanych relikwów architektonicznych dawnej budowli.

W trakcie prac archeologicznych odsłonięto m.in. fragmenty fundamentów kamiennych, starszych od obwodowych murów średniowiecznego ratusza, pozostałości prawdopodobnie średniowiecznej, drewnianej podłogi przyziemia ratusza, fragment prawdopodobnie podstawy pieca w północnej części ratusza oraz pozyskano materiał ceramiczny datowany na XIV-XV wiek. Ponadto w murze północnym średniowiecznego ratusza, w jego części wschodniej, odkryto pozostałości średniowiecznej zabiegowej klatki schodowej w grubości muru.

Odsłonięte fragmenty fundamentów kamiennych, starsze od ratusza z XIV wieku, mogą być pozostałością pierwszej siedziby władz miejskich Braniewa — miasta lokowanego na prawie lubeckim w 1254 roku.

— Czekają nas jeszcze dalsze badania wykopaliskowe, które będą poprzedzone nieinwazyjnymi badaniami georadarowymi — zapowiadał burmistrz Braniewa.

Na podstawie przeprowadzonych badań architektonicznych ustalono, że należy zachować w możliwie pełnym



Tak wyglądał ratusz w Braniewie

zakresie średniowiecznych murów obwodowych ratusza, a sposób ich wykorzystania i ekspozycji powinien zostać określony na etapie projektowym. Wskazano, że należy bezwzględnie chronić i zachować fragment zabiegowej klatki

schodowej w grubości muru południowego średniowiecznego ratusza (w jego części wschodniej), a po przeprowadzeniu prac archeologiczno-architektonicznych związanych z odsłonięciem klatki schodowej konieczne jest

jej zabezpieczenie przed destrukcyjnym wpływem czynników atmosferycznych oraz przeprowadzenie niezbędnych prac konserwatorskich i renowacyjnych.

— Jak widać, dotychczasowe działania przyniosły wiele korzyści i poszerzyły naszą wiedzę na temat braniewskiego ratusza. Przede wszystkim jednak przybliżyły nas do upragnionego celu: odbudowy budowli stanowiącej symboliczne serce naszego miasta — podkreślał na początku 2023 roku Tomasz Sielicki.

Wtedy także wspomnieli, że cichym marzeniem władz Braniewa jest odbudowa ratusza do 2030 roku.

— Zrobiliśmy pierwszy poważny krok, przez co odbudowa ratusza w Braniewie zrobiła się bardzo medialnym tematem, będącym w kręgu zainteresowań wielu instytucji i środowisk naukowych. Liczymy na ich wsparcie, dzięki któremu będziemy mogli spełnić marzenia naszych mieszkańców — podsumowywał Tomasz Sielicki.

Minął rok i... kolejny krok został postawiony. Zrealizowanych zostało ok. 80 proc. prac archeologicznych. Do wykonania pozostały jeszcze badania zewnętrznej części fundamentów. To ważne w kontekście powstającej koncepcji odbudowy ratusza z zachowaniem tkanki historycznej. Ostateczne wyniki badań pozwolą na podjęcie decyzji odnośnie do formy, w jakiej odbudowany zostanie braniewski ratusz.

ALE TO NIE WSZYSTKO...

— Początek roku przynosi bardzo dobre informacje w kontekście odbudowy ratusza w Braniewie. Gościłem w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie spotkałem się z panią wiceminister Bożeną Żelazowską. W trakcie spotkania

pani minister zapoznała się z koncepcją odbudowy ratusza. Ponadto zreferowałem m.in. wyniki dotychczasowych badań związanych z odkryciem fundamentów budynku, założenia dotyczące drugiego etapu prac archeologicznych, a następnie omówiłem skład zespołu ekspertów, który działając przy burmistrzu Braniewa, doradza i nadzoruje wszystkie etapy realizacji tego zadania — poinformował wóldarz miasta.

— Korzystając z okazji, zaprosiłem panią minister do Braniewa. Ku mojej radości pani minister zadeklarowała, że z przyjemnością wkrótce odwiedzi Pierwszą Stolicę Warmii — nie kryje zadowolenia burmistrz Sielicki. — Zanim dojdzie do tej wycieczki, ponownie odwiedzę resort kultury. Wspólnie z panią minister i pracownikami merytorycznymi porozmawiamy o szczegółach współpracy przy odbudowie ratusza. Mam także zaplanowaną wizytę w Narodowym Instytucie Konserwacji Zabytków, w którym spotkam się z dyrektorem doktorem Michałem Laszczowskim.

Burmistrz Tomasz Sielicki przypomniał także, że inwestycja w odbudowę ratusza to jedyna taka inwestycja w naszym kraju.

— Jesteśmy jedynym miastem w Polsce, które odbudowuje ratusz. To naprawdę duże wyzwanie, wymagające ścisłej współpracy z resortem kultury i dziedzictwa narodowego. Biorąc pod uwagę otwartość i życzliwość, z jaką pani minister odniosła się do naszego pomysłu, nie mam wątpliwości, że Braniewo odzyska swój ratusz — podkreślił.

EWELINA GULIŃSKA/RAZ



Do Braniewa przybyła spora delegacja ekspertów: Bożena Żelazowska, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalna Konserwator Zabytków, Zbigniew Ziejewski — wiceminister Aktywów Państwowych, Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król, Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Konserwator Zabytków Mirosław Jonakowski, Dyrektor Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków Michał Laszczkowski i Mirosław Siedler — p.o. Dyrektora Muzeum Archeologicznego w Olsztynie

					5		9	
5			4	3			6	
3		7	8		2			
		1	5	7				
4	2				1	7	3	
6		8		2				
						6	2	
			7	4	9		1	
1					8			9

26 MARCA
Muzyka zespołu Rammstein Symfonicznie

Po raz pierwszy w historii masz możliwość usłyszeć na żywo wybuchowe hity zespołu Rammstein połączone z wielowymiarowym brzmieniem orkiestry symfonicznej na koncercie „Muzyka Zespołu Rammstein Symfonicznie”.

To, co wydarzy się na tym epickim koncercie, będzie tematem Twoich opowieści jeszcze długo po koncercie, ponieważ tego wieczoru wszystko jest dozwolone: muzyka Rammstein i szaleństwo, które rozegra się na scenie, tylko zachęca do krzyku, śpiewu, tańca i naprawdę otwiera energię, która przeniknie całą salę koncertową. **Godz. 17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.**

26 MARCA
Darmowe zajęcia pokazowe z jazdy na hulajnodze wyczynowej
Olsztyn

Zapraszamy Was na darmowe, pełne adrenaliny zajęcia pokazowe z Jazdy na hulajnodze wyczynowej! Nasz niezastąpiony Jacko poprowadzi te dynamiczne zajęcia, na których będzie mnóstwo pozytywnej zajawki! Zajęcia przeznaczone dla dzieci w wieku od 8 do 16 lat. **Godz. 17.00, Space Park, al. Obrońców Tobruku 7.**

26 MARCA
Scena dla młodych
Olsztyn

Koncert laureatów Szkolnego Konkursu Skrzypcowego „BACEWICZ 2024”, który odbędzie się w PSM w Olsztynie 20 marca 2024 roku. Wystąpią uczniowie klas skrzypiec II-go stopnia PSM w Olsztynie. **Godz. 17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.**

26 MARCA
28. Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii
Olsztyn

Napoleona randka na Warmii
O pobycie cesarza w Prusach Wschodnich i jego spotkaniu z Marią Walewską, kobietą, która miała poświęcić się dla Polski opowie dr Sławomir Skowronek, napoleonista-pasjonat z Lidzbarka Warmińskiego. Współorganizacja: Olsztyńskie Stowarzyszenie Przyjaciół Bretanii i Francji AMITIE. **Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszcaków 39 (I p.).**

26 MARCA
Stand up: Patryk Gosiński
„Przerwana lekcja wf-u”
Olsztyn

Czego się nie dowiesz? Na kogo głosować i w co wierzyć i jak zrobić lasagne... Ale dowiesz się co to takiego

daddy issues, jak zacząć czytać lektury i uniknąć rozwoju. Usłyszysz o minusach pracy w metrze i na scenie. To wszystko okraszone głupimi żartami i poradami dietetycznymi za friko!

Patryk Gosiński - czyli gapa, hipohondryk i grubas w jednym. Gdy nie pisze żartów namiętnie przewraca się o własne nogi, oblewa colą i zaciąga kredyty. Na scenie aktywny od czerwca 2019 roku z przerwami na pracę, pandemię i pączki. **Godz. 19.00, Galeria Sowa, ul. Zamkowa 2.**

27 MARCA
Naukowa środa na UWM
Olsztyn

Wykład poprowadzi dr Katarzyna Andruszkiewicz z Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM, która, jako ekspertka ds. marketingu, opowie więcej o funkcjonowaniu branży polskich influencerów. Dlaczego tak chętnie stają do wyścigu po zasięgi? Z czego wynikają ich kryzysy wizerunkowe i czy kryzysy te rzeczywiście negatywnie rzutują na ich popularność? **Godz. 12.00, Biblioteka UWM, ul. Oczapowskiego 12B.**

27 MARCA
Malarstwo w filmowych kadrach
Olsztyn

Mariaż malarstwa z kinem nie jest rzeczą nową. Kiedy obrazy zamieniają się w filmowe kadry w filmach opowiadających o sztuce czy życiu artystów, nie stanowi to dla nas zaskoczenia. W dziełach takich jak Dziewczyna z perłą albo Twój Vincent wręcz czekamy, aby je ujrzeć. Jednak jest wiele filmów, których tematy nie mają nic wspólnego z historią sztuki, a mimo to ich twórcy czerpią z malarstwa, przekształcając zwyczajne sceny w dzieła sztuki. Najbliższy wykład poświęcony zostanie relacji jaka łączy film z malarstwem, przyjrzymy się wybranym filmowym kadrom inspirowanym światem sztuki, a także omówimy zagadnienie malarskości w filmie. Bezsprzecznie udamy się w podróż po ożywionych nieruchomych obrazach! **Godz. 17.30, BWA, al. Piłsudskiego 38.**

27 MARCA
Międzynarodowy Dzień Teatru. Teatr Prawie Dorosły z Bartąga: Wielcy nieobecni
Olsztyn

Kim są wielcy nieobecni? To Oni, utkani ze wspomnień, osobistych doświadczeń, obecni w pamięci. Istnieją w naszym sercu „(...) jak w kamieniu wyryte na wieczne pamiętanie”. **Godz. 19.00, Amfiteatr im. Czesława Niemena (sala kameralna), ul. Okopowa.**

28 MARCA
Wernisaż wystawy o byciu sobą i innych pomysłach jakie przywozimy z podróży
Olsztyn

Zapraszamy na wernisaż wystawy i spotkanie z jej autorem Piotrem Gnacińskim, który wygłosi prelekcję i podzieli się z nami swoimi doświadczeniami z podróży po świecie. W planach występ zespołu muzycznego w klimatach muzyki irlandzkiej i nie tylko. Skład zespołu muzycznego:

- Kasia Skrzypczak - śpiew
- Celina Kamińska - cajon

- Arkadiusz Powolny - flety, dudy
 - Wojciech Sobieski - buzuki, gitara
 - Maciej Lubieniecki - śpiew, gitara, bodhrán
- Godz. 16:30, Planeta 11, al. Piłsudskiego 38.**

29 MARCA
Ola Lach & Antek Waraksa Akustycznie
Olsztyn

Muzyka, którą gramy to mikstura pokoleniowych klasyków i soulowych brzmień podanych w odświeżonych, autorskich aranżacjach.

Nasz repertuar to mieszanka gatunków, w której znajdują się utwory takie jak „What you won't do for love” Bobbiego Caldwell, „Dzieci Malarzy” Natalii Przybysz czy „Pomidory” Ewy Bem. Połączyło nas zamiłowanie do soulowych nut i pracy z rytmiką. Nasze aranżacje malujemy w najróżniejszych, muzycznych barwach, a podczas koncertów tworzymy absolutnie niepowtarzalny, sensualny klimat. Wykorzystanie live loopingu pozwala nam na kształtowanie utworów na gorąco, podczas występu. **Godz. 21:30, Carpenter Inn Irish Pub, ul. Stare Miasto 3.**

4 KWIETNIA
Światowy Dzień Zwierząt Bezdomnych
Olsztyn

Naszym gościem specjalnym będzie Pani Irena Telesz-Burczyk, aktorka związana z Teatrem Jaracza w Olsztynie od 1975 r., której chyba nikomu nie musimy przedstawiać. **Godz. 17.30, Planeta 11, al. Piłsudskiego 38.**

4 KWIETNIA
Wieczór Burleski
Olsztyn

Brokat pióra i cekiny tym razem w mniej oczywistej, undergroundowej oprawie rodem z czasów prohibicji. Przenieście się w ten klimat prosto do Sceny Zgrzyt na fantastyczny spektakl, podczas którego zobaczycie trzy niesamowite artystki.

- Elvet Rose - najdłuższe nogi Polskiej Burleski, które zabiorą was w podróż do klasycznej odsłony tej sztuki,
 - Rose de Noir - organizatorka całego zamieszania i prawdziwe dzikie sceniczne zwierzę uwiedzie Państwa swoją charyzmą zaczaruje tańcem!
 - Owacja - będzie uwodzić słowem i bawić dowcipem.
- Impreza będzie składała się z trzech części rozdzielonych przerwami, w czasie których zapraszamy do skosztowania drinków w wykonaniu naszych utalentowanych barmanów. **Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15.**

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura,
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

BUDDA. DZIECIAK 98' / 13:00, 15:15, 17:00, 19:00, 21:00
GDY RODZI SIĘ ZŁO / napisy: 18:15
COŚ W WODZIE / napisy: 19:15, 21:15

DIUNA: Część druga / dubbing: 12:15, 17:30
DIUNA: Część druga / napisy: 14:00, 16:30, 20:00, 21:00
ZA DUŻY NA BAJKI 2 / familijny / od 7 lat: 12:30, 14:45,

16:15, 18:30
KUNG FU PANDA 4 / familijny / od 6 lat / dubbing: 12:00, 14:15, 15:45, 18:00
TYLKO NIE TY / napisy: 17:15, 20:45
BIAŁA ODWAGA: 13:30
UROJENIE / napisy: 15:45, 20:30
SAMI SWOI. POCZĄTEK / 19:45
MEAN GIRLS / napisy: 16:45
MIŁOŚĆ BEZ OSTRZEŻENIA / napisy: 13:15
BĘKART / napisy: 13:45

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43,30 m2, 318000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie z dużym balkonem na 3p/4, Mieszkanie dla młodej rodziny, czynsz z funduszem 600 zł. więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 AS Małgorzata Dyrda lic. 3079, 36/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 329000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/41m w tym piwnica 3,70. Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach lub sprzedam AS 603 584 180, 42/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 47 m2, 390000 zł, 3 pok., 3-pokowe mieszkanie na 3p/4 z balkonem, ogrzewanie z miasta sprzedaż lub zamiana na mniejsze. Mieszkanie zadbane nie wymaga nakładów. Zapraszam 603 584 180, 43/AS.

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasy Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m. stodołą, oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe. Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra, dół. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/AS.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonale dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość, utrzymana zadbane. Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/AS.

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim, Mlecznym, Liku-

sach, Dajtkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/AS.

działki | grunty

” AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

”AS” OLSZTYN, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNIE KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

ZAMIANA

mieszkania

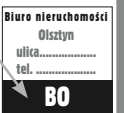
OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-poko-

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
 AS

6190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M

jowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMINIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię, dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowiec, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę

270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 320000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 66,50 m2, 385000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie do kapitalnego remontu, ogrzewanie miejskie, doskonała lokalizacja. Blisko autobusy, sklepy, szkoła. www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 98/AS.

CZYTAJ NOWY PORTAL

Warszawa • mazowsze

wawa.info

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • ŁOMŻA • SIEDLCE

13240tbp-b-K

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-81
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuski
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok. 113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biu nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

BO/2

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynki po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pionory CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, IIp./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkałym tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigkau, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11715/ABR**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyne budynki w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartag/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYLA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko os. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rezydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolna -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki,

Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!---- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, **ABR 11561/ABR**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, na rożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskie-go 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych loalki użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50 + VAT 23% + opł.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO TV #rzetelnaGO



POKAZUJEMY TO,
CO NAPRAWDĘ
WAŻNE!

1886 130 LAT 2024

SUBSKRYBUJ!

Gazeta Olsztyńska

Wybierz profesjonalistów,
wybierz nas!

reklama@gazetaolsztynska.pl



Szukasz?
klientów

GAZETA
OLSZTYŃSKA

reklama@gazetaolsztynska.pl



nie musisz
wychodzić
z domu...

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM amura, karpia i tołpygę - do dalszej hodowli. Bornity 18, gm.Pieniężno, 669-483-895.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

PRACA

dam pracę

DO naprawy domków holenderskich Dorotowo, 503-103-703

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA - Stegna - 8 dni - maj od 1099zł/os., czerwiec od 1399zł/os., lipiec od 1349zł/os., sierpień od 1349zł/os., wrzesień od 1199zł/os., (55) 247-60-30, 534-244-044. **WWW.OWCUBEX.PL**, (55) 247-83-47. **WWW.WCZASY-SENIOR.PL**

WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni, marzec od 999zł/os., kwiecień od 1099zł/os., maj od 1249zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne **WWW.OWJANTAR.PL**, (55) 247-60-30, 534-244-044, **WWW.OWCUBEX.PL**, (55) 247-83-47. **WWW.WCZASY-SENIOR.PL**

USŁUGI

budowa | remont

REMONTY, 696-356-857

ZDROWIE I URODA

GINEKOLOG, 790310034.

tel. **885 998 201**



380-314190pb1-b-M

*Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność*

Księdzu
Józefowi Midura

Archidiecezjalnemu
Duszpasterzowi Rolników

słowa wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
oraz wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i Członkowie
Rad Powiatowych Warmińsko-Mazurskiej
Izby Rolniczej oraz pracownicy biura

481240pb1-a-M

Księdzu Prałatowi

Marianowi Matuszkowi

Proboszczowi parafii NMP Fatimskiej w Olsztynie

najszczerze wyrazy współczucia i otuchy
w trudnych chwilach z powodu śmierci

Mamy

składa Rada Osiedla Pieczewo

475240pb1-a-M

Jak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość, że 24 marca 2024 r.
odeszła od nas nasza wspañiała koleżanka

**Stanisława Marzena
Trześniewska**

wieloletnia pielęgniarka endoskopowa
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie,
Ars Mediki Olsztyn
oraz Maltańskiego Centrum Pomocy w Barczewie.

Pozostawiła po sobie szacunek
i wspomnienie o dobrym człowieku.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia

składają koleżanki i koledzy
z Oddziału Gastroenterologicznego
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

482240pb1-a-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci wieloletniego Pracownika
Pana

Józefa Bartkowskiego
Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy współczucia.
Dyrekcja i Pracownicy Warmińsko-Mazurskiej
Filharmonii im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie

483240pb1-a-M

Iwonie Sosnowskiej

z powodu śmierci

Teścia

serdeczne wyrazy współczucia

składają koleżanki i koledzy
z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału PFRON

479240pb1-a-M



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-i-M



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. **89 526 67 53, 665 175 125**

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

1039230pb1-c-P



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ **89 67 77 100, kom. 530 308 308**

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520pb1-d-M

Pani

Hannie Kurowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Koleżanki i Koledzy
z Warmińsko-Mazurskiego Biura Planowania
Przestrzennego w Olsztynie

478240pb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

* na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
* na wtorek, środek, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
plac Józefa Bema 5, tel. **514-800-517**
czynne w godz. **7.00-15.00**
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. **8.00-16.00.**

289190pb1-C-380-M

mp-xpo-7491-nmcb-M

BEZ NIESPODZIANKI W OLSZTYNIE

PIŁKA RĘCZNA \\ Ciężko było spodziewać się niespodzianki w derbach Olsztyna, w których Warmia Energa zmierzyła się z okupującym ostatnie miejsce w ligowej tabeli Szczypiorniakiem. Faworyci wygrali 41:29 i umocnili się na pozycji wicelidera I ligi.

Szczypiorniak Olsztyn – Warmia Energa Olsztyn 29:41 (15:21)

Bramki dla Szczypiorniaka: Kamiński 5, Groch 1, Ziejewski 3, Domagalski 4, Kaczmarek 4, Kulas, Strączek 5, Wicinek, Ostrówka 7

Bramki dla Warmii: Kamczarczyk, Rynkiewicz, Jaworski (2) – Reichel (4), Prusko (1), Safiejko (4), Adamczyk (6), Drobik (1), Przysiek, Sikorski, Lewandowski (1), Zemetka (5), Skiba, Kryński (9), Dzido, Małewski (8).

W niedzielę wieczorem doszło do derbowego spotkania w Hali Urania. W roli gospodarza wystąpił Szczypiorniak Olsztyn, który zajmuje ostatnie miejsce w ligowej tabeli.



Fot. archiwum klubu

Warmia Energa pokonała w derbach Olsztyna Szczypiorniaka

Podopieczni Krzysztofa Maciejewskiego zmierzyli się z Warmią Energa Olsztyn. Faworyt w tym spotkaniu mógł być tylko jeden. Niespodzianki nie było. Warmia Energa od początku do końca meczu prowadziła grę i stopniowo powiększała przewagę, by finalnie wygrać różnicą dwunastu

trafień. Było to piętnaste zwycięstwo drużyny Karola Adamowicza w obecnym sezonie. Z kolei Szczypiorniak ma na swoim koncie już osiemnaście porażek.

Gwardia Koszalin – Jeziorak Iława 41:27 (19:10)

Bramki dla Jezioraka: Dembowski 5, Jaworski 6, T.

Klinger 3, K. Klinger 2, Karol Cichocki 7, Kacper Cichocki 1, Jadanowski 3

Warmia Energa Olsztyn mocno trzymała kciuki za Jeziorak podczas wyjazdu do Koszalina, bowiem olsztyński zespół walczył z Gwardią o wygraną rozgrywek I ligi. Lider nie pozostawił jednak żadnych złudzeń i wysoko pokonał iławskiego Jezioraka, aczkolwiek początek spotkania był mocno zaskakujący, bo po 4 minutach Jeziorak prowadził 3:0. W 14 minucie gospodarze pierwszy raz wyszli na prowadzenie i z minuty na minutę mocno podwyższali wynik. 14-bramkowe zwycięstwo pokazuje, że Gwardia w tym sezonie może być nie do zatrzymania przez nikogo.

Tytani Wejherowo – Jedyńska Kodo Morąg 28:27 (16:14)

Bramki dla Jedyńskiej Kodo: Idzikowski 2, Kozłowski 3, Golks 5, Sowiński 2, Giżyński 1, Rogala 2, Daćko 4, Jasowicz 2, Dzieniszewski 6

Jedyńska Kodo Morąg nie będzie dobrze wspominać wyjazdu do Wejherowa. Zawodnicy z naszego województwa do końca walczyli o korzystny wynik, ale niestety nie udało im się wywalczyć chociażby remisu. Przez większość spotkania gospodarze prowadzili, ale w końcówce zawodnicy z Morąga wyszli na jednobramkowe prowadzenie. Jeszcze w 59 minucie był remis 27:27. Niestety, w ostatniej minucie meczu Tytani zadali rozstrzygający cios.

Pozostałe wyniki: SKF KPR Sparta Oborniki – SMS ZPRP 27:28 (11:18), MKS Bodega Grudziądz – Sambor Latocha Agropom Tczew 31:20 (16:10), USAR Kwidzyn – Abramczyk AZS UKW Bydgoszcz 31:27 (15:9).

I LIGA

1. Gwardia	51	639:416
2. Warmia*	45	614:457
3. Jeziorak*	42	585:525
4. Tytani	35	617:548
5. Bodega	33	558:500
6. Morąg**	30	487:437
7. Kwidzyn***	30	509:483
8. Gryfino	22	561:611
9. Sparta	16	510:530
10. Sambor	14	483:595
11. Bydgoszcz	12	499:603
12. USAR*	9	445:528
13. Szczypiorniak 0	430:704	

* Mecz mniej

** Dwa mecze mniej

*** Trzy mecze mniej

EM

REKLAMA

LOKALE DO WYNAJĘCIA

W BUDYNKU 2-KONDYGNACYJNYM

Do dyspozycji

ponad **160 m²**



Olsztyn, ul. Tracka 5
obok budynku „Gazety Olsztyńskiej”



514 800 893



SIATKÓWKA\\ AZS UWM Olsztyn awansował do ćwierćfinałowego turnieju mistrzostw Polski młodzików. Olsztyńscy siatkarze wygrali wszystkie mecze bez straty seta! Turniejowi w Uranii z bliska przyglądał się wiceminister sportu Ireneusz Nalazek.

PROMOC-1A

MAGAZYN

TURYSTYCZNY

Świat — Polska — Warmia & Mazury

DLA MIŁOŚNIKÓW PODRÓŻY

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik oraz na stacjach Orlen, dworcach i lotniskach

NOWE WYDANIE
JUŻ W SPRZEDAŻY

SUKCES RODZIŁ SIĘ W BÓLACH

TENIS\\ Iga Świątek wygrała z Czeszką Lindą Noskovą 6:7 (7-9), 6:4, 6:4 w trzeciej rundzie prestiżowego turnieju WTA rangi 1000 w Miami. Kolejną rywalką Polki będzie aktualnie zajmująca 16. miejsce w rankingu Rosjanka Jekaterina Aleksandrowa.

Iga Świątek (Polska, 1) – Linda Noskova (Czechy, 26) 6:7 (7-9), 6:4, 6:4

Świątek z Noskovą zmierzyła się po raz czwarty w karierze, a już po raz trzeci w tym roku. Żadne z wcześniejszych spotkań nie było jednak tak bardzo wyrównane, choć najbliższe było mu styczniowej potyczki w Melbourne, gdy 22-letnia Polka uległa w trzech setach trzy lata młodszej przeciwniczce w 3. rundzie wielkoszlemowego Australian Open.

Dwa tygodnie temu w Indian Wells podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego wzięła srogi rewanż (6:4, 6:0), a w niedzielę musiała stracić sporo sił i nerwów, by ponownie uporać się z rozstawioną na Florydzie z numerem 26. rywalką.

POKAZAŁA KLASĘ

Pojedynek rozpoczął się po myśli raszynianki, która już przy pierwszej okazji przełamała serwis Noskovej i wyszła na 2:0. W kolejnej rozgrywce pochodząca z Vsetina – niedaleko granicy z Polską – Czeszka odrobiła tę stratę, a po kilkuminutowej przerwie spowodowanej deszczem poszła za ciosem i szybko wyrównała na 2:2.

Kolejne przełamanie miało miejsce w szóstym gemie, w którym od początku inicjatywa należała do Polki. Najpierw nie dała się zaskoczyć skrótem, po chwili wygrała najbardziej efektowną wymianę spotkania, a później m.in. dzięki skutecznemu returnowi wzdłuż linii objęła prowadzenie 4:2.

W dziewiątym gemie, przy stanie 5:3, Świątek popełniła pierwszy w meczu podwójny błąd serwisowy, ale przytrafiły się jej także dwie inne proste pomyłki i Noskova po raz drugi odrobiła stratę przełamania. W dodatku nad korty w Miami ponownie nadciągnęły ciemne chmury i kolejna krótka deszczowa przerwa stała się faktem.

Po niej Czeszka wyrównała na 5:5, choć gra obu



Fot. PAP/EPA

Polka po dramatycznym meczu awansowała do 1/8 finału turnieju w Miami

zawodniczek była szarpana niczym przebieg całego spotkania. O losach premierowej partii zdecydował tie-break, w którym początkowo przeważała niżej notowana tenisistka, pierwszego setbola (przy 6-5) miała Polka, ale to Noskova zwyciężyła 9-7 po uderzeniu wlinię.

Świątek po pierwszej w sezonie porażce w takiej rozgrywce udała się na nieco przedłużoną przerwę toaletową i wróciła na kort ze zdwojoną energią. Błyskawicznie wzięła się za odrabianie strat, prze-

łamała przeciwniczkę już w pierwszym gemie, a później wyraźnie dominowała nad nieco rozregulowaną rywalką do stanu 5:1.

Wtedy w jej grze coś się zacięło, brakowało też cierpliwości, co sprawiło, że zaczęły mnożyć się nieudane zagrania i Noskova zbliżyła się na 4:5. Gdy dziesiątego gema Polka zaczęła od podwójnego błędu, siedzący na trybunach jej szkoleniowiec z niedowierzaniem kręcił głową, jednoznacznie oceniając postawę swojej zawodniczki. Ostatecznie,

także dzięki dwóm pomysłom Czeszki, Świątek „domknęła” seta (6:4) i po niemal dwóch godzinach rywalizacji tenisistki mogły się szykować do decydującej odsłony.

W niej również więcej było z obu stron błędów, niedokładności i nerwów niż udanych, finezyjnych akcji. Decydujące okazało się przełamanie na korzyść liderki listy WTA w piątym gemie, po którym objęła prowadzenie 3:2, a po chwili powiększyła przewagę do 4:2. Co prawda w dziesiątym gemie była

w opałach, gdy przegrywała 0-40, ale wtedy pokazała klasę i trzema świetnymi uderzeniami z głębi kortu doprowadziła do gry na przewagi, by po chwili, a łącznie po 155 minutach walki, z zaciśniętą pięścią wykrzyknąć w kierunku swego teamu coś w stylu: „Zrobiłam to!”.

– JESTEM BARDZO SZCZĘŚLIWA, ŻE WYGRAŁAM, CHOĆ BYŁO BARDZO TRUDNO. NAJWAŻNIEJSZE, ŻE JESTEM W KOLEJNEJ RUNDZIE. LINDA JEST BARDZO UTALENTOWANĄ TENISISTKĄ, TRUDNĄ PRZECIWNICZKĄ I MOŻE WCIAŻ BAZOWAĆ NA TYM, ŻE W TAKICH MECZACH NIE MA NIC DO STRACENIA – PODKREŚLIŁA ŚWIĄTEK W KRÓTKIEJ WYPOWIEDZI NA KORCIE.

Polka będzie miała niespełna 24 godziny przerwy i znowu wyjdzie na Hard Rock Stadium, by w nocy z poniedziałku na wtorek powalczyć o ćwierćfinał z Aleksandrową. Rozstawiona z „czternastką” Rosjanka wcześniej w niedzielę pokonała swoją rodaczkę Anastazję Pawluczenkową (nr 21) 6:4, 3:6, 6:3.

Bilans ich wzajemnych potyczek jest korzystny dla Świątek, bowiem triumfowała trzykrotnie, w tym w lutym w 1/8 finału turnieju rangi 1000 w Dausze, a jedynej porażki doznała w pierwszej konfrontacji na początku 2021 roku w imprezie WTA w Melbourne.

– FIZYCZNIE CZUJĘ SIĘ DOBRZE. PO TURNIEJU W INDIAN WELLS NIE CZUŁAM SIĘ BARDZO ZMĘCZONA. RACZEJ FAKT, ŻE PRZEZ PONAD DWA TYGODNIE NIE MIAŁAM WOLNEGO DNIA, MÓGŁ SPRAWIĆ, ŻE BYŁABYM ZMĘCZONA. MOJE MECZE W INDIAN WELLS NIE BYŁY JEDNAK DŁUGIE, WIĘC DO MIAMI PRZYLECIAŁAM

ŚWIEŻA. Z KOLEI SPOTKANIE Z NOSKOVĄ BYŁ MOIM NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCYM MECZEM OD DAWNA – PRZYNAŁA ŚWIĄTEK.

– Nie powiedziałabym, że rywalka czymś mnie zaskoczyła, bo wiedziałam, że może zagrać dobry tenis. Każdy mecz jest inny, więc nigdy nie będzie tak, że nasze dyspozycje będą takie same. Tego dnia, mimo że miałam przewagę w każdym secie, nie udawało mi się szybko „domknąć” setów. Sama sprawiałam sobie problemy. Takie sytuacje wynikają z zachowania dwóch osób. Nie grałam z robotem, ale z rywalką, która myśli. W przyszłych meczach postaram się nie popełniać podobnych błędów – tłumaczyła liderka światowego rankingu.

– W tym meczu było dużo problemów do rozwiązania oraz sytuacji, kiedy mogłam mieć poczucie, że mecz potoczy się w jedną stronę. Było dużo zwrotów akcji. Na pewno nie czułam pełnej kontroli, tak jak zazwyczaj, i musiałam sobie z tym poradzić – podkreśliła Iga Świątek.

W ELITARNYM GRONIE

Czterokrotna zwyciężczyni imprez wielkoszlemowych na Florydzie walczy o drugie w karierze tzw. Sunshine Double, jak określane są triumfy w rozgrywanych po sobie prestiżowych turniejach w Indian Wells, gdzie okazała się najlepsza przed tygodniem, i w Miami. Gdyby wygrała też tutaj, wyrównałaby osiągnięcie Niemki Steffi Graf z lat 1994 i 1996.

Do elitarnego grona tworzącego Sunshine Double Polka dołączyła – jako najmłodsza w historii – w 2022 roku. Wtedy po raz pierwszy w ciągu niespełna miesiąca okazała się niepokonana w obu tych turniejach. Wcześniej taka seria zwycięstw była dziełem jedynie słynnej Graf oraz Belgijki Kim Clijsters w 2005 roku i Białorusinki Wiktorii Azarenki w 2016.

ŹRÓDŁO: PAP



Fot. PAP/Marcin Cholewiński

Iga Świątek powiedziała, że nie nie będzie miała problemu z regeneracją przed kolejnym spotkaniem

DZISIAJ WSZYSTKO BĘDZIE JASNE

PIŁKA NOŻNA\\ Dzisiaj sześć drużyn powalczy o trzy ostatnie przepustki na mistrzostwa Europy. Gruzja podejmie w Tbilisi Grecję, Ukraina zagra we Wrocławiu z Islandią, a w meczu najbardziej nas interesującym Polska zmierzy się w Cardiff z Walią.

W turnieju finałowym ME wezmą udział 24 reprezentacje: gospodarze, drużyny z pierwszych dwóch miejsc dziesięciu grup eliminacyjnych oraz zwycięzcy każdej z trzech „ścieżek” barażowych.

Polska była w swojej grupie trzecia, za Albanią i Czechami, ale ze względu na wyniki Ligi Narodów w sezonie 2022/23 trafiła do ścieżki barażowej A. W półfinale rozbiła w Warszawie Estonię 5:1, natomiast Walia pokonała u siebie Finlandię 4:1.

Po tym zwycięstwie kapitan Walijczyków Ben Davies entuzjastycznie podchodził do wtorkowego finału.

– Czeka nas trudny mecz, ale na tym stadionie graliśmy już z wieloma świetnymi zespołami i osiągalnymi dobrymi wynikami. Musimy wykorzystać to doświadczenie – powiedział 30-letni obrońca Tottenhamu Hotspur, cytowany na oficjalnej stronie UEFA.

Kapitan Polaków Robert Lewandowski uważa z kolei, że Polskę stać na zrobienie tego „ostatniego kroku” w stronę Euro 2024.

– Walia będzie grała u siebie i dlatego będzie



Kibice nie wyobrażają sobie, by Biało-Czerwoni nie zakwalifikowali się na tegoroczne mistrzostwa Europy

pod większą presją – zauważył piłkarz Barcelony, który w drużynie narodowej rozegrał 147 spotkań.

Biało-Czerwoni mają korzystną serię w meczach z Walią: wygrali sześć ostatnich, a łącznie pokonali ją siedmiokrotnie w 10 starciach. Tylko raz przegrali – w 1973 roku.

W półfinałach ścieżki B Ukraina wyeliminowała

Bośnię i Hercegowinę, a Islandia wygrała z Izraelem. Ponieważ „gospodarzem” finału będzie Ukraina, która ze względu na trwającą wojnę nie może występować przed własną publicznością, mecz przeniesiono do Wrocławia.

W ścieżce C w czwartek Grecja wygrała z Kazachstanem, a Gruzja – z Luksemburgiem. Przewagę

własnego boiska będą mieć we wtorek Gruzini, a sędzią głównym meczu w Tbilisi będzie Marcinia. Jeśli zwyciężą gospodarze, będą jedynym debiutantem tegorocznego turnieju w Niemczech. Grecja sprawiła sensację w 2004 roku, zdobywając złoty medal.

W grudniu rozlosowano już grupy turnieju fina-

łowego, stąd wiadomo, że zwycięzca „polskiej” ścieżki A zagra w Niemczech z Holandią, Austrią i Francją. Najlepszy zespół ze ścieżki B trafi do grupy E z Belgią, Słowacją i Rumunią, a ze ścieżki C – do grupy F z Turcją, Portugalią i Czechami.

Turniej w Niemczech, w którym wystąpią 24 reprezentacje, zostanie roze-

grany między 14 czerwca a 14 lipca.

Program finałowych meczów barażowych o awans do mistrzostw Europy:

WTOREK, 26 MARCA

Ścieżka C: Gruzja – Grecja (Tbilisi, godz. 18.00); sędzia – Szymon Marciniak (Polska)

Ścieżka A: Walia – Polska (Cardiff, godz. 20.45); sędzia – Daniele Orsato (Włochy)

Ścieżka B: Ukraina – Islandia (Wrocław, godz. 20.45); sędzia – Clement Turpin (Francja)

Bilans występów reprezentacji Polski pod wodzą Michała Probierza:

Rok 2023

12.10, Thorshavn: Wyspy Owcze – Polska 0:2 (0:1) el. ME
15.10, Warszawa: Polska – Mołdawia 1:1 (0:1) el. ME
17.11, Warszawa: Polska – Czechy 1:1 (1:0) el. ME
21.11, Warszawa: Polska – Łotwa 2:0 (1:0)

Rok 2024

21.03, Warszawa: Polska – Estonia 5:1 (1:0) el. ME

strzelcy:

2 – Przemysław Frankowski, Jakub Piotrowski, Sebastian Szymański
1 – Adam Buksa, Robert Lewandowski, Karol Świdorski, Piotr Zieliński, Karol Mets

ŹRÓDŁO: PAP

SPRINTEM

BIEGI\\ Pochodząca z Lubawy Monika Jackiewicz oraz Mateusz Kaczor zostali mistrzami Polski w półmaratonie. Mistrzostwa rozegrano w ramach 18. półmaratonu warszawskiego

– Ostatecznie do złamania granicy 62 minut zabrakło sześciu sekund, ale mimo to plan został wykonany w 100 procentach: ustanowiłem rekord życiowy i rekord mistrzostw Polski – powiedział po biegu Mateusz Kaczor. Rekordzistą Polski w półmaratonie od 2020 roku jest Krystian Zalewski – 1:01.32. – Do rekordu kraju zabrakło ponad 30 sekund. Myślę jednak, że w przyszłości to będzie w zasięgu – oświadczył Kaczor. Pierwsze kilometry Półmara-

tonu Warszawskiego przebiegały Mostem Poniatowskiego i Alejami Jerozolimskimi.

Następnie biegacze skierowali się na północ. Dalsza część trasy prowadziła przez Stare Miasto, Żoliborz i Bielany. Później uczestnicy wzdłuż Wisły skierowali się na południe. Następnie Mostem Gdańskim przedostali się na Pragę Północ i dotarli do mety zlokalizowanej przy Stadionie Narodowym.

– Trasa na pewno była szybsza niż w ubiegłym roku. Niestety wiatr nie pomagał, a bardzo przeszkadzał. Gdyby pogoda była bardziej sprzyjająca, to wynik mógł być jeszcze lepszy – ocenił najlepszy z Polaków

27-letni biegacz wyraził zadowolenie z tego, że mistrzo-

stwa Polski zostały zorganizowane w ramach prestiżowych zawodów w Warszawie.

– Wszystkie imprezy mistrzowskie powinny być tak organizowane, bo gdyby odbywały się w wioskach, to nikt by tego nie oglądał. Cieszę się, że właśnie tutaj zostało to rozstrzygnięte – podkreślił. Wśród kobiet na podium Półmaratonu Warszawskiego stanęły Niemki Fabienne Koenigstein (1:09.32) i Domenika Mayer (1:09.46) oraz Ukrainka Marina Nemczenko (1:11.13). Najlepsza z Polek była Monika Jackiewicz, która czasem 1:12.05 uplasowała się na szóstą pozycję.

– Jako sportowiec zawsze mierzę wysoko. Drugi raz w karierze zostałam mistrzynią Polski, więc jestem

z tego bardzo zadowolona, bo złoto zawsze cieszy. Przez całą zimę nie odpuszczałam treningów. Ten bieg był jedną wielką niewiadomą, bo nogi mogły nie być wystarczająco świeże na start. Uzyskałam drugi wynik w swojej karierze – zaznaczyła Jackiewicz, która w 2021 roku zdobyła mistrzostwo kraju w półmaratonie, a rok później była druga.

Mistrzowie Polski w półmaratonie wezmą udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy w Rzymie, które potrwają od 7 do 12 czerwca. W roku olimpijskim na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy biegacze nie startują w maratonie, lecz półmaratonie. – Nie ma maratonu, bo jest zbyt mało czasu, żeby się

zregenerować do igrzysk – wyjaśniła Jackiewicz. Celem mistrzów Polski w półmaratonie jest start w maratonie olimpijskim w Paryżu. – Moim marzeniem jest start na igrzyskach, więc jeżeli wypełnię kwalifikację na Paryż, to moją docelową imprezą w tym roku będzie maraton olimpijski w sierpniu. Już ponad 80 kobiet ma wypełnioną kwalifikację, więc w tym momencie ranking nic nie daje. Tylko wypełnienie minimum gwarantuje udział w igrzyskach – poinformowała zawodniczka.

– Igrzyska są moim marzeniem. Na dziś ranking umożliwia mi start w Paryżu. Ostatecznie decyzja należy do PZLA. Mam nadzieję, że osoby decyzyjne będą przychylne

i zobaczycie mnie w stolicy Francji – zakończył Kaczor.

ŹRÓDŁO: PAP

WYNIKI 18. PÓLMARATONU WARSZAWSKIEGO KOBIECY

1. Fabienne Koenigstein (Niemcy) 1:09.32
2. Domenika Mayer (Niemcy) 1:09.46
3. Marina Nemczenko (Ukraina) 1:11.13
...
6. Monika Jackiewicz (Polska) 1:12.05
MĘŻCZYŹNI

1. Dorian Boulvin (Belgia) 1:01.58
2. Mateusz Kaczor (Polska) 1:02.06
3. Polat Kemboi Alikan (Turcja) 1:02.10



warszawa • mazowsze

wawa.info



CZYTAJ
NOWY
PORTAL

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • SIEDLCE